Dzisiejszy numer zawiera 8 stron

Wydanie C

Cena 2 zł.

TRYBUNA ROBOTNICZA

Dziś w numerze:

Wytnij! Zachowaj!
KUPON KONKURSOWY NR. 3

Nr. 138 — (809) Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, środa, 21 maja 1947 r. Rok V.

Nitti jeszcze konferuje

Włochy nadal bez rządu

RZYM, poniedziałek.

W poniedziałek odbył NITTI szereg rozmów z przedstawicielami rozmaitych partii politycznych. Przywódca komunistów włoskich TOGLIATTI po konferencji odbytej z Nittim oświadczył, że włoska partia komunistyczna nie sprzeciwia się udziałowi w rządzie innych grup parlamentarnych. Wyraził on przekonanie, że kryzys rządowy zostanie opanowany w ciągu najbliższych godzin.

W kołach politycznych utrzymuje się, że Nitti napotyka na pewne trudności w swoich staraniach o sformowanie nowego rządu. Nitti dotąd nie sprecyzował swego programu, a w szczególności nie zajął stanowiska w następujących sprawach:

1) Problem dotrzymania terminu wyborów wyznaczonych na październik br.

2) Problem cen i płac.



NITTI

W sprawie tej Nitti dotąd złożył oświadczenie, dotyczące podjęcia akcji o utrzymanie wartości lira. Oświadczenie to nie zadowoliło Togliattego, który domaga się ujawnienia konkretnego programu Nitti'ego w sprawie przyszłej podwyżki płac i cen.

W czerwcu plenum Sejmu

Komisja Skarbowo - Budżetowa kończy swoje obrady nad częściami preliminarza budżetowego omówieniem budżetu Min. Skarbu. W dniach od 20 maja do końca miesiąca nastąpi przygotowanie referatu ogólnego przez generalnego referenta, posła **WYRZYKOWSKIEGO.** Referat zostanie wygłoszony na Komisji prawdopodobnie w ostatnich dniach bieżącego miesiąca.

Tak więc plenum sejmowe będzie mogło zebrać się dopiero w czerwcu, przypuszczalnie w końcu pierwszego tygodnia czerwcowego. W tym czasie plenum Sejmu przystąpi do zatwierdzenia budżetu na rok bieżący.

Zacieśniać jedność robotniczą

Rezolucja polityczna III konferencji warszawskiej org. PPR

Poniżej zamieszczamy z nieznacznymi skrótami rezolucję polityczną uchwaloną przez III konferencję warszawskiej organizacji PPR.

Konferencja stwierdza że Komitet Warszawski w okresie sprawozdawczym realizował konsekwentnie linie polityczną Komitetu Centralnego PPR prowadząc na terenie stolicy walkę o zjednoczenie sił demokratycznych w zwycięski blok wyborczy przeciwko całej reakcji skupionej wokół Mikołajczyka.

Pobite siły reakcyjne nie skapitulowały, lecz starają się wygrywać chwiejne elementy w obozie demokratycznym, aby rozsadzić go od wewnątrz w najbardziej czułych i kluczowych miejscach, wydać nam walkę ekonomiczną przez gospodarcze szkodnictwo, rozpętanie spekulacji i paniki walutowej, storpedowanie wykonania trzyletniego planu odbudowy kraju i Warszawy.

Dla sparaliżowania tych zamierzeń i zniszczenia sił wstecznych, wrogich klasie robotniczej i Państwu Polskiemu, w imię dalszego rozwoju demokracji ludowej, umocnienia niepodległości i szybkiej odbudowy, konieczne jest dalej idące zacieśnienie współpracy PPR i PPS w jednolitym froncie do zupełnego zniszczenia reakcji.

Ku wyższym socjalistycznym formom społecznym droga prowadzi przez całkowite zjednoczenie klasy robotniczej i jedność organiczną obu partii robotniczych.

Konferencja stawia przed warszawską organizacją PPR następujące główne zadania polityczne.

I. Realizować uparcie, nie bacząc na trudności, zasady jednolitego frontu zgodnie z umową o jedności działania PPR i PPS i okólnikiem stołecznych komitetów obu partii z marca br. Organizować systematycznie nie rzadziej niż raz w miesiącu wspólne zebrania na wszystkich szczeblach obu partii, współpracować w akcjach politycznych i ekonomicznych.

II. Podnieść na wyższy poziom współpracę w jednolitym froncie przez zbliżenie ideologiczne członków obu partii na drodze systematycznych zebrań dyskusyjnych wspólnych kursów politycznych i kół samokształceniowych przez wspólną ideologiczną walkę z obcymi klasie robotniczej reakcyjnymi i antymarksistowskimi teoriami i poglądami. Jedynie przez wzajemne wyjaśnienie sobie tego co nas jeszcze dzieli można wypracować jedność ideologiczną, konieczną podstawę jedności organicznej ruchu robotniczego.

III. Przeprowadzić w duchu jednolitego frontu kampanię wyborczą do związków zawodowych, rad zakładowych i komitetów domowych na podstawie wspólnych list PPR i PPS oraz związków zawodowych.

IV. Wykazywać wobec klasy robotniczej szkodliwą rolę dwulicowców i wrogów jedności robotniczej usiłujących przeniknąć do szeregów demokratycznych.

KONFERENCJA OSTRZEGA STOŁECZNA ORGANIZACJĘ PRZED NIEBEZPIECZEŃSTWEM WYPACZEŃ LINII PARTII WOBEC TRUDNOŚCI W PRAKTYCE JEDNOLITEGO FRONTU. ŻADNE TRUDNOŚCI NIE MOGĄ USPRAWIEDLIWIĆ REZYGNACJI I ZANIECHAŃ WOBEC WSPÓŁPRACY Z TOWARZYSZAMI I ORGANIZACJAMI PPS.

Dotychczasowe osiągnięcia współpracy PPR i PPS w stolicy, przede wszystkim zwycięstwa w przełomowych bataliach na naszej wspólnej drodze, doświadczenie setek wspólnie odbytych zebrań, akcji, wspólnych dyskusji i wspólnych kursów dolowego i kierowniczego aktywu tworzą fundament dla odbudowy robotniczej jedności.

WŁOCHY nie sprzedadzą się za dolary

Rzym, 20. 5. (PAP). Prasa włoska poświęca wiele uwagi pobytowi włoskiej delegacji handlowej w Waszyngtonie, która odbyła szereg konferencji w Departamencie Stanu. Szczegóły włosko-amerykańskich pertraktacji handlowych nie są jeszcze znane. Włoskie dzienniki zwracają jednak uwagę na notatki, jakie pojawiły się w prasie amerykańskiej na ten temat. **Niektóre pisma amerykańskie otwarcie domagają się interwencji amerykańskiej przy rozwiązywaniu kryzysu rządowego we Włoszech.** Interwencja ta ma być zawarta w warunkach, na jakich Stany Zjednoczone udzieliły by pożyczki Włochom. Były podsekretarz Stanu **Welles** w jednym z ostatnich przemówień wypowiedział się bez ogródek za udzieleniem Włochom pożyczki na warunkach politycznych, celem zmniejszenia wpływów lewicy we Włoszech.

W związku z tym pojawił się we wczorajszym numerze socjalistycznego dziennika **„Avanti"** artykuł, w którym podkreślono, że: **WŁOCHY POTRZEBUJĄ WPRAWDZIE POMOCY AMERYKAŃSKIEJ, LECZ ZA ŻADNĄ CENĘ NIE SPRZEDADZĄ SIĘ.**

Strajk żydowsko-arabski w Palestynie

LONDY. 20. 5. (obsł. wł.) — W związku z ostatnimi wydarzeniami w Palestynie **30 tys. Żydów i Arabów** zatrudnionych w brytyjskich siłach zbrojnych w Palestynie, postanowiło w dniu **jutrzejszym przystąpić do 24-godzinnego strajku.** Komentując ten fakt, korespondent radia brytyjskiego na Środkowym Wschodzie wskazuje, że strajk ten jest **przykładem współpracy między arabskimi i żydowskimi związkami zawodowymi w Palestynie.**

15.900 żydów w obozie na Cyprze

HAIFA, 20. 5. Do portu Famagusta na Cyprze przybyło 5 korwet, na pokładzie których znajdowało się 1425 nielegalnych imigrantów żydowskich. Imigranci skierowani zostali do obozów dla deportowanych. Obecna ilość Żydów na Cyprze wynosi 15.900.

Młodzież lotnicza weźmie udział w „Festiwalu Państw Słowiańskich"

W związku z organizowanym w Pradze „Festiwalem Państw Słowiańskich" Zarząd Główny Ligi Lotniczej podaje do wiadomości, że polska ekipa reprezentowana będzie m. in. przez 60-ciu skoczków spadochronowych oraz przez zwycięzców „Krajowych Zawodów Modeli Latających". Szybowce, które reprezentuje polska ekipa: „Sęp", „Mucha" oraz szybowiec szkolny „ABC" wykonano w Instytucie Szybownictwa w Bielsku. Reprezentacja młodzieżowa skoczków spadochronowych — to członkowie Związku Walki Młodych, który po przeszkoleniu teoretycznym w Kielcach trenują obecnie na Goslawiu pod kierunkiem instruktorów: Soszyńskiego i Iwańskiego.

Jak wiadomo, **Iwański** znany jest z rekordu dokonania ponad **70-ciu skoków ze spadochronem.**



Słońce, kwiaty i uśmiech dziecka

Lord Mountbatten w Londynie

LONDYN. 20.5. (obsł. wł.) Wicekról Indii lord **Mountbatten** — przeprowadził w dniu dzisiejszym dalsze narady z rządem brytyjskim w sprawie planu brytyjskiego o przekazanie władzy Indiom.

Lord Mountbatten ma zamiar przedstawić propozycje rządu brytyjskiego Indyjskiej Radzie Politycznej, w dniu 2 czerwca.

Wzrasta bezrobocie w Nowym Jorku

100.000 b. kombatantów bez pracy

NOWY JORK, wtorek

Według ogłoszonych ostatnio oficjalnych statystyk od początku bież. roku nastąpił znaczny wzrost bezrobocia na terenie New. Jorku. W chwili obecnej liczbę bezrobotnych oblicza się na około pół miliona osób przy ogólnej liczbie 2,5 miliona zatrudnionych w mieście. Wśród bezrobotnych znajduje się około 100 tysięcy weteranów ostatniej wojny.

Blisko połowę bezrobotnych stanowią członkowie związków zawodowych. Według informacji „New York Daily News" sprawozdania poszczególnych związków zawodowych podkreślają powagę sytuacji na rynku pracy i oczekują dalszego wzrostu bezrobocia w najbliższym czasie.

Pierwszy po wojnie gwałtowny wzrost liczby bezrobotnych nastąpił jesienią ub. roku, drugi zaś w marcu bież. roku.

WIDMO KRYZYSU

NOWY JORK, 20. 5. — (obsł. wł.) Nastąpił tutaj **nagły spadek** kursu akcji towarzystw kopalnianych i stalowych. Jak donosi agencja Associated Press, koła finansowe Stanów Zjednoczonych stwierdzają, że spadek ten nastąpił na skutek **uporczywego pesymizmu mieszkańców Nowego Jorku odnośnie najbliższych perspektyw gospodarczych.**

„POSTĘPOWI OBYWATELE AMERYKI" KRYTYKUJĄ TRUMANA

NOWY JORK, 20. 5. (obsł. wł.) Organizacja „Postępowi Obywatele Ameryki", zwróciła się do Izby Reprezentantów z wezwaniem, aby ta odrzuciła prośbę o przyznanie funduszów na cele badania lojalności urzędników, gdyż wprowadzenie w życie tego projektu naruszy prawa demokratyczne i pozbawi obywateli amerykańskich gwarancji posiadania tych praw, które zapewnione są nawet zbrodniarzom.

ZANIEPOKOJENIE WŚRÓD LUDNOŚCI

NOWY JORK 20. 5. dziennik **„New Jork Times"** donosi, iż grupa działaczy partii demokratycznych zawiadomiła prezydenta Trumana, o tym, że wśród ludności, a zwłaszcza niezależnych wyborców, panuje dalekoidące przygnębienie i niepokój.

„Chicago Sun" ostro potępia ostatnie przemówienie wiceministra Achesona jako cios skierowany przeciwko międzynarodowej współpracy i jedności. Dziennik stwierdza, że Stany Zjednoczone mogłyby najłatwiej przyczynić się do rozkwitu gospodarczego świata, w którym by nie było miejsca dla wojen, jeśliby wykorzystały swą potęgę gospodarczą nie w celach pogłębienia niebezpiecznych przeciwieństw międzynarodowych, lecz w celu odbudowy powojennej świata.

NOWY JORK, wtorek. W stanie Waszyngton odbyły się wybory wstępne do Kongresu. Jak donosi prasa, b. poseł do Kongresu **SEYWICH,** który wypowiadał się przeciwko planowi pomocy dla Grecji i Turcji, odniósł zwycięstwo nad drugim kandydatem, prokuratorem generalnym w stanie Waszyngton — **TROYEM,** zwolennikiem polityki Trumana.

Opinia mas angielskich:

Ziemie Zachodnie są polskie

LONDYN, poniedziałek.

W wyniku ankiety, przeprowadzonej przez brytyjski Instytut Badania Opinii Publicznej, większość zapytanych wypowiedziała się za utrzymaniem przez Polskę Ziem Zachodnich.

Pytania ankiety brzmiały: „Czy przy ustalaniu granic niemieckich w traktacie pokojowym Polska powinna zatrzymać dawne ziemie niemieckie, należące obecnie do niej, czy też powinna część tych ziem zwrócić Niemcom?"

W odpowiedzi 48% ZAPYTANYCH OŚWIADCZYŁO ZDECYDOWANIE, ŻE POLSKA POWINNA ZATRZYMAĆ CAŁOŚĆ ZIEM ZACHODNICH,

32 proc. zapytanych udzieliło odpowiedzi niezdecydowanej, a zaledwie 20 proc. orzekło, że Polska powinna część ziem zachodnich zwrócić Niemcom.

Podając ten komunikat Instytutu Badań Opinii Publicznej dziennik liberalny **„News Chronicle"** podkreśla, że analiza odpowiedzi z punktu widzenia przynależności partyjnej osób biorących udział w ankiecie, wykazała, iż **większość konserwatystów i liberałów głosowała na korzyść Polski wbrew polityce swoich przywódców. Dziennik stwierdza dalej, że wyniki ankiety potwierdzają, iż OPINIA MAS NARODU BRYTYJSKIEGO JEST PO STRONIE PRAW POLSKI do Ziem Odzyskanych.**

Równocześnie ankieta wykazuje, że przywódcy partii konserwatywnej — wśród nich również i Churchill — w swej polityce antypolskiej idą przeciwko opinii własnych wyborców.

Strajk we Francji

PARYŻ, 20. 5. Zgodnie z dyrektywami Generalnej Konfederacji Pracy (CGT) robotnicy portowi w głównych portach francuskich — **Marsylii, Bordeaux, La Rochella** itd. — porzucili w poniedziałek, dnia 19 bm. pracę.

PARYŻ, 20.5. (obsł. wł.) — W dniu dzisiejszym 40.000 robotników portowych przystąpiło do pracy po zakończeniu 24 godzinnego strajku. Oczekuje się, że w czwartek rozpoczną się strajki robotników pralni paryskich, gazowni i elektrowni, domagających się podwyżki płac i wzmocnienia kontroli cen.

Dymisja gabinetu Joshida

TOKIO 20. 5. (Obsł. wł.) Obecny premier japoński **Joshida** złożył w dniu dzisiejszym swą formalną dymisję rządu w związku z rozpoczęciem pierwszej sesji nowo obranego parlamentu japońskiego.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

Wybory w strefie francuskiej

BERLIN, wtorek. W Baden - Baden ogłoszono następujące ostateczne wyniki wyborów i referendum we francuskiej strefie okupacyjnej: **głosowało 70,76 proc. uprawnionych do głosowania. Unia Chrześcijańsko - Demokratyczna uzyskała 985.531 głosów, czyli 52,38 proc.,** Socjal - Demokraci — 572,667 głosów czyli 25,90 proc., Partia Komunistyczna — 159,690 głosów czyli 7,8 proc., Partia Liberalna — 240,262 głosy, czyli 13,92 proc.

W referendum było 1,145,197 głosów tak i 770,571 — nie.

Wystawcy brytyjscy wezmą udział w Targach Gdańskich

Londyn. 20. 5. (PAP). Wielka Brytania oraz dominia i kolonie brytyjskie mają być reprezentowane na targach międzynarodowych w Gdańsku w sierpniu rb. Wielka Brytania wystawić ma na targach maszyny, instrumenty i wzory instalacji technicznych, jakie mają być dostarczone w ramach układu handlowego.

Nie doszło do fuzji AFL i CIO

NOWY JORK, 20. 5. (obsł. wł.) Komitet wykonawczy Kongresu Przemysłowych Związków Zawodowych (CIO) odrzucił warunki współpracy z Generalną Federacją Pracy (AFL) odnośnie połączenia tych dwu zrzeszeń zawodowych. Przewodniczący Kongresu Związków Zawodowych Murray oświadczył, że Generalna Federacja Pracy (AFL) sprzeciwia się temu aby Kongres pozostał nadal członkiem Światowej Federacji Pracy.

Ofensywa wojsk ludowych w Chinach

MARSZ WYDARZEŃ

Na ostatniej konferencji prasowej prez. Truman oświadczył zebranym reporterom, że największym niebezpieczeństwem, jakie grozi Stanom Zjednoczonym, jest oddanie władzy w ręce „chciwych ludzi”.

Niewątpliwie prez. Truman miał na myśli swoich przeciwników z partii republikańskiej nie wydaje się, że jego słowa w równej mierze odnoszą się także i do jego własnych zwolenników w Kongresie.

Pomiędzy posłami i senatorami partii republikańskiej i t. zw. demokratycznej nie ma istotnych różnic. Tak jedni jak i drudzy kierują się wyłącznie chęcią milionowych zysków, a nie potrzebami milionów ludzi.

Egoistyczna działalność wybranych, lub ściślej mówiąc, narzuconych narodowi amerykańskiemu „przedstawicieli”, nie jest dla nikogo tajemnicą. Kończąca się obecnie sesja Kongresu amerykańskiego ujawniła w pełni finansowe motywy politycznej działalności członków kongresu.

Sen. Robert A. Taft, jeden z republikańskich kandydatów na prezydenta USA, jest nie tylko najbardziej wpływowym człowiekiem w Senacie, ale także najbogatszym. Jego majątek obliczany jest skąpo na 100 milionów dolarów. Rodzina Tafta kontroluje miasto Cincinati w Ohio. Jej własnością są gazownie, elektrownie, wodociągi, koleje, tramwaje, autobusy, banki, jedyna stacja radiowa WRC, jedyny dziennik „Star Times”. Członkowie rodziny Taft zasiadają w Radzie Miejskiej, ich monopolem jest sprzedaż placów w mieście. Można łatwo zrozumieć dlaczego właśnie Taft stanął na czele kampanii antyrobotniczej.

SYLWETKI INNYCH KONGRESMENÓW

Sen. BUTLER wniósł i przeforsował w Kongresie ustawę o zniesieniu kontroli cen na wyroby mięsne. **Senator Butler jest wielkim hodowcą bydła.**

Senator HOEY wniósł i przeforsował ustawę o zniesieniu kontroli cen na wyroby tytoniowe. **Senator Hoey jest wielkim plantatorem tytoniu.**

Senator THOMAS i BANKHEAD wspólnie wnieśli i przeforsowali ustawę o zniesieniu kontroli cen na bawełnę. **Senatorowie Thomas i Bankhead są wielkimi producentami bawełny.**

Król nafty sen. MOORE wniósł i przeforsował ustawę o zniesieniu kontroli cen na benzynę. **Koszt tej ustawy wynosi rocznie dla konsumentów 750 milionów dolarów. I tyle też zysku wędruje do kieszeni „nafciarzy”.**

Obszarnik sen. Mc. FARLAN wniósł i przeforsował ustawę o zniesieniu kontroli cen na produkty mleczne. **Podwyższyło to cenę masła w handlu detalicznym o 100 %.**

A POSEŁ FRANK KEEFE wystąpił przeciw tworzeniu ogólno - narodowych cmentarzy dla żołnierzy poległych w 2-giej wojnie światowej. **Bo poseł Frank Keefe jest prezesem stowarzyszenia właścicieli prywatnych cmentarzy.**

Czy wszyscy czcigodni senatorzy nie zastanawiają się nad tym, ile zarobi poseł Frank Keefe na ich śmierci?

Andrzej Bronowski

Wznowienie prac komisji amerykańsko-radzieckiej w Korei

WASZYNGTON, 20. 5. Otrzymano tu wiadomość o wznowieniu prac komisji amerykańsko-radzieckiej, której celem jest przygotowanie planów powołania tymczasowego rządu dla obu stref Korei na przeciąg lat pięciu.

Jenan bliski upadku

PEKIN, PONIEDZIAŁEK.

Ofensywa komunistyczna w Mandżurii przybiera na sile. Koła oficjalne oświadczają, że sytuacja jest szczególnie alarmująca w okolicach Czang - Czung.

Kolumny wojsk komunistycznych nacierają na linię kolejową Czang-Czung — Mukden i dążą do przecięcia komunikacji między Czang - Czungiem a południową częścią kraju.

Wojska komunistyczne ukazały się już w bezpośrednim sąsiedztwie lotniska pod Czang - Czungiem. Do Kirin przybył generał **TU-YU-MINH**, dowódca naczelny sił rządowych w Mandżurii, by kierować osobiście operacjami. Zarządzono niezwłoczną ewakuację rodzin oficerów i wyższych urzędników.

Przemawiając na wiecu studenckim, jeden z profesorów oświadczył, że studenci i profesorowie chińscy znajdują się w skrajnej nędzy, która jest następstwem wojny domowej w Chinach.

Wielotysięczny tłum studentów zebrał się w Bejpinie na dworcu północnym w celu pożegnania delegacji 7 uniwersytetów chińskich, odjeżdżających do **Nankinu** w sprawie złożenia petycji studentów chińskich o polepszenie warunków życia.

Petycja żąda również zaprzestania wojny domowej oraz zniesienia planu zaciągania młodzieży studiującej do armii chińskiej.

Po odjeździe delegacji uformował się olbrzymi pochód studentów, którzy wznosząc flagi, transparenty i hasła przeszli przez główne ulice miasta. Usiłowania policji i żandarmerii rozproszenia demonstracji, nie przyniosły żadnych skutków. Głównym hasłem demonstracji studenckiej było żądanie zaprzestania wojny domowej. Na czele demonstrantów posuwała się ciężarówka, na której widniała alegoryczna figura, przedstawiająca „wujaszka Sama” udzielającego „pomocy” narodom świata.

O ZAKOŃCZENIE WOJNY DOMOWEJ
Studenci chińscy demonstrują

NANKIN. 20.5. (obsł. wł.) W dniu wczorajszym w Bejpinie — podczas demonstracji studenckich powstały zamieszki między studentami a policją i żandarmerią wskutek czego 20 studentów odniosło rany.

Dymitrow ostrzega reakcjonistów bułgarskich

SOFIA. 20.5. (obsł. wł.) — Na otwarciu Kongresu Przemysłu Poligraficznego w Sofii wielkie przemówienie wygłosił premier Bułgarii **Dymitrow**, omawiając obecną sytuację wewnętrzną kraju oraz politykę zagraniczną Bułgarskiego Frontu Narodowego.

Premier Dymitrow rzucił pod adresem elementów faszystowskich w Bułgarii ostrzeżenie, przypominając im, że wszystkie nadzieje na zmianę obecnego ustroju w Bułgarii, są płonne.

Wszyscy ci, — powiedział Dymitrow — **którzy przy pomocy czynników zagranicznych pragną wzniecić ogień nienawiści i waśni w naszym kraju, poparzą sobie w tym ogniu swe własne ręce.**

Jeszcze o „pomocy” USA dla Francji

NOWY JORK. 20. 5. PAP. Korespondent **„NEW YORK TIMES”** w Waszyngtonie twierdzi, że rząd francuski udzieli Międzynarodowemu Bankowi Odbudowy gwarancji, iż urzędnicy banku będą mieli możność kontrolowania sposobu wydatkowania pożyczki w wysokości 250 milionów dolarów, udzielonej przez ten bank Francji. Według informacji korespondenta, gwarancyj tych miał udzielić francuski minister finansów **SCHUMAN** w piśmie z dnia 9 maja, skierowanym do prezesa banku — **MAC CLOY'A.** Pierwotnie rząd francuski przeciwstawiał się udzieleniu takiej gwarancji, jednakże **MAC CLOY** oznajmił, że bez udzielenia gwarancji, Bank Międzynarodowy nie będzie w stanie ulokować obligacji pożyczki na rynku francuskim.

Atomowa elektrownia w Anglii?

LONDYN, 20. 5. Jak donosi **„Daily Express”** w miejscowości Drigg (hr. Cumberland) powstanie w przeciągu 5 lat pierwsza fabryka produkująca elektryczność za pomocą energii atomowej. Fabryka ta, której koszta budowy wyniosą 7 milionów funtów szterlingów produkować będzie 75.000 kilowatów. Jeżeli eksperyment ten się uda, to podobna elektrownia wybudowana zostanie również w Szkocji. Energia atomowa pokryłaby wtedy 1/4 konsumcji elektrycznej w Wielkiej Brytanii.

W sferze wpływów amerykańskich

Amerykańska misja wojskowa w drodze do Turcji

WASZYNGTON, 20. 5. Pierwsza 20-tuosobowa grupa amerykańskiej misji wojskowej, która ma zarządzać pomocą USA dla Turcji, udała się w poniedziałek do Stambułu pod dowództwem generała **Lunsoforda** z Ministerstwa Wojny USA. Druga grupa w składzie 11 oficerów armii lądowej, 7 oficerów marynarki i przedstawiciele Departamentu Stanu Madorpa odleci samolotem wojskowym „Skymaster”. Jak słychać cała misja będzie pracowała pod kierownictwem ambasadora USA w Turcji, Wilsona.

„Wolność prasy“ i „sprawiedliwość sądowa“ w Atenach

ATENY. 20.5. (obsł. wł.) Sąd ateński skazał przywódcę greckiej partii komunistycznej **Zahariadesa** zaocznie na trzy lata więzienia za obrazę ministra porządku państwowego Zervasa.

Zahariades w jednym z artykułów prasowych zdemaskował Zervasa jako organizatora kontaktów zagranicznych. Zarzutów tych sąd jednak nie potrafił obalić i mimo to wydał wyrok skazujący. Również skazany został na więzienie redaktor gazety **„Rizospastis”** za znieważenie b. przywódcy faszystowskiego, dyktatora **Metaxasa.**

Operacje powstańców greckich

ATENY, 20. 5, Powstańcy greccy wysadzili w poniedziałek w powietrze 4 mosty, w tym most na głównej linii kolejowej, odcinając w ten sposób całkowicie port Aleksandropolis w Tracji, w pobliżu granicy tureckiej. Oficjalne doniesienia stwierdzają, że uległa przerwie komunikacja kolejowa w odległości 11 klm od portu na drodze do Salonik.

KTO PONOSI WINĘ ZA CHAOS w zachodnich Niemczech

BERLIN, wtorek

Naczelny dowódca amerykańskich sił zbrojnych w Niemczech gen. CLAY osobiście zganił gen. NEWMANA, gubernatora wojskowego w Hesji, za jego publiczne oświadczenie przed grupą dziennikarzy i urzędników niemieckich, że zastosuje prawo wojenne i najsurowsze środki wojskowe przeciwko czarnemu rynkowi i rolnikom, ukrywającym żywność. Na skutek interwencji Clay'a Nowman usunął też ze swego sobotniego przemówienia radiowego fragmenty dotyczące sądów wojskowych.

Interwencja gen. Clay'a kontrastuje z depeszami korespondentów amerykańskich z Niemiec, które dowodzą nie tylko chaosu panującego w administracji zachodnio-niemieckiej, lecz i ujawniającego się ostatnio wzrostu oporu ludności Niemiec przeciwko władzom okupacyjnym. Donoszą oni o rozrzucaniu ulotek z hasłami antyanglosaskimi, o ukrywaniu żywności przez chłopów bawarskich i o sporach zarządu amerykańskiego na temat polityki wobec Niemców i przyczyn obecnego kryzysu żywnościowego.

Równocześnie inni korespondenci donoszą o masowym pojawieniu się w miastach niemieckich ulotek i afiszów z hasłami hitlerowskimi. Kiedy gubernatorzy Hesji i Bawarii zareagowali ostro na taką sytuację, spotkali się z dezaprobatą swoich władz centralnych.

Prasa USA przyznaje, że winę za obecną sytuację w zachodnich Niemczech ponoszą Anglosasi. Stworzyli oni złudzenie demokratyzacji oraz zajęli wobec Niemców stanowisko ludzi, niosących im pomoc podczas żywiołowej katastrofy. Na tle takich nastrojów nie bardzo zrozumiała wydaje się akcja gen. Clay'a.

Tomasz Mann o powojennych Niemczech

LONDYN, wtorek.

Znakomity pisarz niemiecki TOMASZ MANN który obecnie po raz pierwszy od roku 1939 odwiedził Europę oświadczył **„Niemcy ponownie robią zły użytek ze swobód demokratycznych, Niemcy litują się tylko nad sobą. Nie chcą przyjąć do wiadomości odpowiedzialności za tragedię i nie chcą przyjąć do wiadomości cierpień innych ludzi. Niemcy nie chcą wykazać dobrej woli i współpracować ze zwycięzcami”.** Mann popiera stanowisko Newmana, wojskowego gubernatora Hesji, który ostro zagroził Niemcom represjami na wypadek kontynuowania sabotażu. Pisarz niemiecki przewiduje że po tak **zupełnym upadku umysłowym i moralnym Niemcy nie prędko przyjdą do zdrowia.**

DELEGACJA młodzieży demokratycznej W NIEMCZECH

PARYŻ, 20. 5. W dniu 18 bm. wyjechała z Paryża komisja Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, udając się do Niemiec dla zapoznania się ze stanem denazyfikacji i reedukacji młodzieży niemieckiej. W skład komisji wchodzą: delegaci ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, Norwegii, Czechosłowacji i Polski. Przewodniczącym komisji został wybrany delegat polski **Wacław Wilanowski.** Program prac komisji przewiduje zwiedzenie wszystkich stref okupacyjnych. Pobyt w strefie amerykańskiej, brytyjskiej i francuskiej uzależniony jest od zezwolenia władz okupacyjnych tych stref.

Przegląd prasy zagranicznej

„Ofensywa dolarowa“

Nowojorski korespondent gazety **„Daily Mail”** donosi, że prezydent Truman wydał rozporządzenie do wszystkich przedstawicieli USA za granicą by wyjaśnili życzenia rządów poszczególnych krajów w sprawie uzyskania pożyczek amerykańskich.

„Jak tylko zostaną wyjaśnione potrzeby poszczególnych państw — pisze korespondent — Stany Zjednoczone zaczną realizację „planu pomocy” na sumę 2 miliardów funtów szterlingów.

Poseł USA w Londynie Douglas omawia obecnie warunki finansowe i polityczne pod którymi Anglia przyjęłaby pożyczkę. Podobną działalność prowadzą w chwili obecnej wszystkie poselstwa amerykańskie od Norwegii do Grecji.”

Korespondent dodaje, że ustawa o pomocy dla Grecji i Turcji stanowi tylko pierwszą fazę ofensywy dolarowej, mającej na celu stworzenie „kordonu antykomunistycznego”.

Dolary też zawodzą...

Angielskie pismo niedzielne „Raynolds News” podkreśla wzrastający w Stanach Zjednoczonych niepokój w związku z brakiem waluty dolarowej w krajach europejskich, co grozi katastrofalnym spadkiem eksportu amerykańskiego do Europy.

„Pożyczki dolarowe — pisze tygodnik — są dla Ameryki gwarancją utrzymania rynków dla wzrastającej produkcji towarów amerykańskich, o ile nie zdecyduje się ona na zredukowanie swoich taryf celnych, aże by dać Anglii i innym krajom możność eksportu na rynek amerykański. Nic jednak nie wskazuje na to, żeby USA miały obniżyć cła wwozowe. Zamiast tego chcą one udzielać Europie pożyczek w dolarach. Kryzys dolarowy zaczyna być dla Ameryki prawie takim samym koszmarem jakim dla krajów europejskich jest brak dolarów. Ameryce grozi krach eksportowy, który może narazić poważnie na szwank całą jej machinę produkcyjną.” „Wielka Brytania — kończy” Raynolds News” — winna czekać i obserwować a jednocześnie rozwijać handel z innymi krajami, które nie żądają waluty dolarowej za swoje towary.”

Światowy Kongres Unii Pocztowej

PARYŻ 20. 5. (Obsł. wł.) Obradujący w chwili obecnej 12-ty kongres Międzynarodowej Unii Pocztowej uchwalił rezolucję o zwrócenie się do ONZ o przyjęcie Międzynarodowej Unii Pocztowej w skład organizacji należących do ONZ.

Rozbudowa sieci telekomunikacyjnej w ciągu roku 1946

W ciągu roku 1946 odremontowano na terenie całego kraju 32 tys. 393 km linii napowietrznych, wybudowano 4.472 km nowych linii napowietrznych miejskich i międzymiastowych, odremontowano 2.988 km uszkodzonych odcinków kabli międzymiastowych i 2.890 km kabli w sieciach miejskich. Uruchomiono 2.491 obwodów telefonicznych. Zainstalowano i uruchomiono 1.006 miejskich centrali telefonicznych ręcznych o pojemności 21 tys. 796 numerów oraz 66 miejskich centrali automatycznych o pojemności 10.680 numerów.

Poza tym zainstalowano 229 automatycznych abonamentowych centrali telefonicznych o pojemności ogólnej 3.730 numerów.

Przyłączono do telefonicznych centrali miejskich 55.531 aparatów telefonicznych. Uruchomiono 43 centrale telefoniczne międzymiastowe o 167 stanowiskach, oraz 374 wzmacniaki telefoniczne

W ciągu roku 1946 usprawniono znacznie ruch telegraficzny. Zainstalowano 135 nowych aparatów telefonicznych (w tym 111 dalekopisów), uruchomiono 96 obwodów telegraficznych.

Nowy dowódca amerykański w Austrii

Wiedeń 20. 5. (PAP) — W Wiedniu podano w poniedziałek oficjalnie do wiadomości, że gen. **Geoffney Keyes** objął stanowisko amerykańskiego naczelnego dowódcy i wysokiego komisarza Austrii na miejsce gen. **Clarca**, który powrócił do Stanów Zjednoczonych, aby objąć dowództwo 6 armii amerykańskiej. Gen Keyes, liczący obecnie 59 lat, był podczas wojny dowódcą II korpusu amerykańskiego podczas całej kampanii włoskiej, a później stał na czele 2 i 7 armii amerykańskiej w Niemczech. Przybył on do Austrii w styczniu br. jako zastępca gen. Clarka.

Oświadczenie Ho-Chi-Minha

PARYZ. 20.5. Według nadeszłych tu doniesień, prezydent Viet Namu dr **Ho-Chi-Minh** oświadczył, że w czasie 4-miesięcznych walk między wojskami francuskimi i vietnamskimi, tj. od połowy grudnia do końca kwietnia rb. po stronie francuskiej poległo 5 tysięcy żołnierzy. Vietnamczycy zaś stracili 5 tys. żołnierzy i 10 tysięcy ludności cywilnej.

Ho Chi Minh dodał, że rokowania z rządem francuskim będą mogły rozpocząć się **„tylko na zasadzie uznania przez Francuzów zjednoczonego Viet Namu jako niepodległej jednostki w ramach Unii Francuskiej”.**

SYN AMERYKI

Ostatnie depesze doniosły o spotęgowaniu się walk w Chinach.

Wojska ludowe, które uderzyły i rozbiły zupełnie 74 dywizję Kuomitangu, posuwają się naprzód.

Terenem najzacietszych walk stała się Mandżuria, pierwszy kraj chiński, który Czang-Kai Szek, bez walki oddał w ręce imperialistów japońskich.

Po wyzwoleniu Mandżurii lud mandżurski ustanowił demokratyczne władze miejscowe. Jednakże, po wycofaniu się wojsk radzieckich, Kuomintang korzystając z pomocy okrętów i samolotów amerykańskich, przerzucił do Mandżurii dużą część swoich wojsk i skorumpowanej administracji.

Przystąpiły one do przywracania „starych porządków“, i rozwiązać chciały armię ludową, która przez cał[illegible] as okupacji japońskiej pro[illegible] walki [illegible]

Skoro władze ludowe odm[illegible]iły temu żądaniu Kuominta[illegible]gu. **Czang-Kai-Szek rozpoczął wojnę domową.**

Jak przedstawia się sytuacja w Mandżurii obecnie.

W wyniku dotychczasowych walk **spośród 9 prowincji mandżurskich 5 całkowicie znajduje się pod kontrolą władz demokratycznych zaś władze Kuomintangu nie opanowały całkowicie ani jednej prowincji.**

W prowincjach znajdujących się pod kontrolą mandżurskiej armii ludowej, utrwaliły się stosunki prawdziwie demokratyczne. Samorządy prowincjonalne oraz miejscowe są wybierane. Układ sił politycznych [illegible] samorządach jest następują[illegible] jedną trzecią część deputowa[illegible]ch samorządowych stanowią [illegible] jedną trzecią przed[illegible]wiciele innych partii demo[illegible]atycznych a jedną trzecią [illegible]anowią bezpartyjni.

MANDŻURIA pod rządami demokratów

W prowincjach będących pod kontrolą władz demokratycznych, ziemia, która należała do kolonizatorów japońskich oraz zdrajców, **została** rozdzielona wśród chłopów. **Do 1 maja 1947 r.** rozdzielono wśród chłopów **3 miliony ha ziemi. Przeszło 5 milionów** chłopów bezrolnych i małorolnych otrzymało ziemie. Opłata za wydzierżawione ziemie, która za rządów Kuomintangu wynosiła **50—60 proc.** urodzaju, zmniejszona została wszędzie do 25 proc.

Władze demokratyczne przeprowadziły również nacjonalizację wielkich fabryk, kopalń i elektrowni, będących własnością Japończyków lub zdrajców narodu. Prócz przemysłu państwowego istnieją także spółdzielnie średnie i małe. Poza tym istnieje także poważny sektor przemysłu i rzemiosła prywatnego. Położenie mas pracujących polepszyło się znacznie. **Demokratyczna armia ludowa walcząca z zakusami reakcjonistów Kuomintangu wzrasta na sile i w obecnej chwili wraz z oddziałami samoobrony liczy [illegible]lion żołnierzy. Mimo, że ekwipunek wojskowy jest niedostateczny, zdobyty na Japończykach lub w walkach z armią Kuomintangu, armia ludowa w ostatnich walkach wykazała swoją skuteczność bojową.**

W. P.

500 rezolucji 150 poprawek
Przed kongresem Partii Pracy

LONDYN, poniedziałek.

Dnia 26 maja rozpoczną się w Margate obrady kongresu angielskiej Partii Pracy. Ogółem na kongres przybędzie **1.200 delegatów, reprezentujących 3 miliony członków ruchu labourzystów.** Dotychczas ogłoszono około 500 rezolucji i ponad 150 poprawek do wniosków przedłożonych przez władze Partii Pracy. Duża część z nich przytakuje politykę zagraniczną rządu labourzystowskiego.

Lombardo Toledano przybędzie do Polski

LOMBARDO TOLEDANO, przewodniczący federacji związków zawodowych Ameryki Łacińskiej, udaje się do Genewy na konferencję Międzynarodowego Biura Pracy, następnie zaś do Pragi na sesję rady Światowej Federacji Związków Zawodowych i wreszcie do Polski gdzie przybędzie dn. 20 czerwca br.

Dania i Szwecja dostarcza nam wyposażenia lecznic weteryn.

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przystąpiło do zakupu zagranicą materiałów niezbędnych dla zaopatrzenia lecznic weterynaryjnych W Czechosłowacji zakupione będą leki [illegible] sumę około 20 tys dolarów, w Danii — ok. 40 tys. dolarów Ponadto, przewidziana jest kwota 125 tys. dolarów, na zakup leków m. in. w Szwajcarii, Szwecji i ZSRR.

W drodze do Polski znajdują się instrumenty weterynaryjne, zamówione przez Ministerstwo Rolnictwa i RR w Szwecji na sumę około 7 milionów złotych Napływają również do naszych portów leki z dostaw UNRRA które niezwłocznie rozsyłane są do poszczególnych lecznic weterynaryjnych, za wyjątkiem surowców nadających się do przeróbek.

Przed Świętem Ludowym

Święto jedności ludu wiejskiego

Konsolidacja sił demokratycznych na wsi, która poczyniła ostatnio wielkie postępy prowadząc do izolacji PSL i klęski reakcji, znalazła dobitny wyraz w jednolitej postawie wszystkich organizacji, związanych z życiem wsi, wobec Święta Ludowego. Ta jednolita postawa wyraża się w identycznych hasłach, z którymi wszystkie demokratyczne organizacje chłopskie idą na Święto, hasłach jedności chłopów, sojuszu robotniczo-chłopskiego, odbudowy kraju i wzmocnienia sojuszu ze Związkiem Radzieckim. Te hasła są dowodem zdrowia moralnego wsi, jej pozytywnego stosunku do nowej Polski. Podawaliśmy już w naszym piśmie odezwę i hasła Święta Stronnictwa Ludowego. Dziś drukujemy fragmenty z odezw i enuncjacji Związku Samopomocy Chłopskiej, ZWM, „Wici", a także PSL — lewicy. Czytelnik znajdzie w nich potwierdzenie wielkich przemian, jakie zaszły ostatnio w życiu politycznym wsi, w świadomości mas chłopskich, rozumiejących swą rolę współgospodarzy Ojczyzny, jaka im przypada w nowej Polsce.

ŚWIĘTO SOLIDARNOŚCI MŁODZIEŻY POLSKIEJ

Już w chwili obecnej na terenie całego kraju młodzież przygotowuje się do licznego i uroczystego udziału w tegorocznym „Święcie Ludowym".

Szczególnie liczny będzie udział w Święcie Ludowym młodzieży WICI-owej, której przedstawiciele wchodzą do komitetów obchodu Święta wspólnie z przedstawicielami Stronnictwa Ludowego i Zw. Samopomocy Chłopskiej.

W Święcie Ludowym weźmie również liczny udział młodzież WZM-owa, szczególnie koła wiejskiej ZWM. Wspólna obrona interesów całej młodzieży, jedność młodzieży miast i wsi, zagospodarowanie Ziem Zachodnich przez rozbudowę osadnictwa spółdzielczo - parcelacyjnego i przysposobienia rolniczego, większy dostęp młodzieży wiejskiej do szkół średnich i wyższych — oto hasła, pod jakimi młodzież ZWM-owa manifestować będzie w dniu Święta Ludowego.

Również młodzież OM TUR-owa przygotowuje się do licznego udziału w Święcie Ludowym, które stanie się w ten sposób wielką manifestacją solidarności i jedności całej młodzieży polskiej.

Dzień triumfu i radości

Z odezwy Związku Samopomocy Chłopskiej

Związek Samopomocy Chłopskiej zwrócił się do swoich zarządów, oddziałów wojewódzkich i powiatowych ze specjalnym pismem, w którym omawia stanowisko Związku w sprawie obchodu Święta Ludowego.

„Święto Ludowe — czytamy w nim — tradycyjnie przyjmowane w Zielone Świątki, stanie się w tym roku świętem szerokich mas chłopskich niezrzeszonych i zrzeszonych w Stronnictwie Ludowym, Związku Samopomocy Chłopskiej i Demokratycznym Związku Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici". Tegoroczne Święto Ludowe będzie **radosną manifestacją z powodu odniesionego zwycięstwa mas chłopskich i robotniczych w wyborach do Sejmu Ustawodawczego.** Po raz pierwszy w historii Polski, gnębione i wyzyskiwane masy chłopsko-robotnicze wzięły w swoje ręce **władzę i odpowiedzialność za losy Narodu i Państwa.** Chłop i robotnik odnalazł swoje **właściwe stanowisko w ustroju demokratycznym** i swoją codzienną, ciężką pracą **odbudowuje z ruin i zgliszcz nowe życie, nową Polskę Ludową.** Będziemy manifestowali — głosi dalej pismo — **za utrwalaniem pokoju i wolności, za współpracą i szczerą przyjaźnią ze wszystkimi narodami i państwami, miłującymi pokój, za utrwalaniem wieczystego sojuszu ze Związkiem Radzieckim** i za zacieśnieniem więzów **braterstwa z narodami słowiańskimi.**

W uroczystych obchodach Święta Ludowego ludność wiejska żywiołowo zamanifestuje **za utrzymaniem i nienaruszalnością naszych odwiecznych granic na Odrze, Nysie Łużyckiej i Bałtyku i za trwałością i nierozerwalnością sojuszu chłopsko-robotniczego.**

„Przed nami jasny, słoneczny świat"

Z odezwy Prezydium ZG ZMW „Wici"

...W tym roku po raz trzeci będziemy obchodzić święto w kraju wolnym od najeźdźcy, wolnym od wyzysku i władzy obszarniczo-kapitalistycznej.

Poza nami — dwa lata trudów i samowyrzeczeń nad dźwiganiem kraju z ruin — nad budową naszych wsi i miast. Przed nami droga do Polski Ludowej. Zdążymy przez krew — dojdziemy przez ofiarny trud...

Jak w latach przedwojennych, nie zabraknie i teraz w naszych świątecznych szeregach delegacji robotniczych. Razem przejdziemy, odbudujemy kraj, pogłębimy i utrwalimy reformy społeczne. **W jednolitym, chłopsko-robotniczym froncie** szybciej wykorzenimy resztki faszystowskiego podziemia, by nikt nam nie przeszkadzał budować własnego szczęścia i siły Polski.

Jedność chłopsko-robotnicza — jest podstawą jedności całego narodu w odpieraniu zakusów na nasze granice na Odrze i Nysie.

W dniu Święta Ludowego musimy wzmóc poczucie odpowiedzialności za losy całego kraju, który budujemy nie dla kogo innego, tylko dla siebie. Rękami Bevinów i Marshallów chcą Niemcy uszczuplić nasz kraj na zachodzie. Wołamy na cały głos:

WARA OD ODRY I NYSY!

Ten głos — to nasze prawo, nasza wola i wola setek milionów sprzymierzonych z nami Słowian, na czele ze Związkiem Radzieckim.

Pogłębiajmy, wzmacniajmy to przymierze!

„W epoce dzisiejszej nareszcie możemy i w miarę własnego szczęścia — musimy wieś stworzyć nowoczesną, ... jednoklasowych szkół, spekulanckich sklepików, niezagospodarowanych resztówek, chorób i epidemii — przemienić we wieś — wyposażonych indywidualnych gospodarstw, maszyn i traktorów, przestrzennych gmachów szkół ogólnokształcących i rolniczych, potężnie rozbudowanych spółdzielni rolniczo - handlowych, przedsiębiorstw przemysłowych, świetlic, domów ludowych i wzorowej obsługi medycznej. Oto wieś kultury i dobrobytu — wieś naszego szczęścia i naszej przyszłości — wieś demokracji ludowej.

Od nas i tylko od nas będzie zależało tempo jej budowy.

Przed nami stoją zadania na miarę pokoleń. Przed nami — utrwalenie i zabezpieczenie niepodległego bytu narodu.

Przed nami — urzeczywistnienie marzeń naszych ojców i dziadów. Przed nami — jasny, słoneczny świat, gdzie człowiek człowiekowi będzie bratem.

Nie sprosta tym zadaniom jeden człowiek, ani jedna organizacja. Może im sprostać cały zjednoczony ruch ludowy, wspólnie z ruchem robotniczym — może im sprostać cały naród chłopów i robotników.

Pod wspólnymi zielonymi sztandarami

PSL-lewica, zorganizowana przez niedawnych jeszcze towarzyszy broni p. Mikołajczyka, zajęła wobec Święta Ludowego stanowisko jasne i zdecydowane: uznała za swój obowiązek iść do Święta wraz z całą wsią, wraz z całym obozem demokratycznym, pod wspólnymi zielonymi i czerwonymi sztandarami. Ob. ob. Wycech i Banach nie tylko wykazali w ten sposób swój związek z wsią, ale też odgrodzili się od „niepoczytalnej dywersji" Mikołajczyka w jednolitej postawie mas chłopskich.

Oto fragment z odezwy, wydanej przez Centralny Komitet Organizacyjny PSL-lewicy:

...Chłopi Ludowcy, Święto Ludowe to manifestacja chłopskiej siły i chłopskiej woli budowania i utrwalania Polski Ludowej.

Obchodzić będziemy Święto Ludowe **wspólnie ze Stronnictwem Ludowym, Wiciami, Samopomocą Chłopską** i innymi organizacjami życia gospodarczego i kulturalnego wsi.

Obchodzić będziemy Święto Ludowe pod hasłami:

1. Jedności chłopskich szeregów, tej podstawowej siły, na której opiera się byt i pomyślność Polski Ludowej.

2. Utrwalenia i dokończenia wszelkich reform społecznych, a w pierwszym rzędzie reformy rolnej.

3. Dźwignięcia wspólnym zgodnym wysiłkiem Polski z ruin wojennych i osiągnięcia dobrobytu wsi i mas pracujących w miastach.

4. Zacieśnienia sojuszu chłopsko robotniczego, na którym się opiera udział chłopów w budowaniu i kierowaniu Państwem oraz zdecydowana walka ze wstecznictwem.

5. Okrzepnięcia granic naszej nowej Siedziby Narodowej poprzez zagospodarowanie Ziem Odzyskanych i utrwalenie pozycji Polski wśród narodów świata w oparciu o sojusz ze wszystkimi narodami miłującymi pokój, a zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim i innymi narodami słowiańskimi.

Wobec zbliżającego się Święta Ludowego, Centr. Komitet Org. Lewicy PSL — zakomunikował przedstawicielowi PAP co następuje:

„W związku z wydaną przez obecne władze PSL instrukcją w sprawie obchodu tegorocznego Święta Ludowego, mającą jedynie na celu szerzenie niepoczytalnej dywersji w jednolitej postawie mas chłopskich, Centralny Komitet Organizacyjny Lewicy PSL oświadcza co następuje:

1) Przedstawiciele Centr. Kom. Org. Lewicy PSL w osobach ob. ob. Wycecha i Banacha zgłosili w dniu 9 maja na konferencji z wicepremierem i sekretarzem generalnym Stronnictwa Ludowego ob. Antonim Korzyckim wspólny udział Lewicy PSL we wspólnej organizacji i obchodzie Święta Ludowego.

2) Uznając za jedynie słuszne wspólne obchodzenie Święta Ludowego przez wszystkie partie polityczne wraz z WICI-ami, Samopomocą Chłopską i wszystkimi organizacjami życia gospodarczego i kulturalnego wsi — Centralny Komitet Organizacyjny Lewicy PSL wezwał chłopów, swoich członków i sympatyków w odezwie na Święto Ludowe do manifestowania pod wspólnymi hasłami (patrz wyżej, odezwa PSL-lewicy, pp. 1, 2, 3, 4).

3) Wreszcie na konferencji z wicepremierem A. Korzyckim, odbytej w dniu 16 bm. Centr. Kom. Org. Lewicy PSL zgłosił udział swych mówców na organizowanych uroczystościach Święta Ludowego.

Odbudowa zakładów naukowych

Zakłady naukowe województwa lubelskiego doznały ogromnych zniszczeń w czasie okupacji. Na ich odbudowę przeznaczono na r. 1947 dotacje państwowe w wysokości 75 mil. zł oraz 10 mil. zł kredytów bankowych.

PRZEGLĄD PRASY KRAJOWEJ

Wieś a walka ze spekulacją

„Dziennik Ludowy" w artykule wstępnym omawia zagadnienie walki ze spekulacją, uzdrowienie handlu z punktu widzenia interesów wsi.

Mówiąc o spekulacyjnej działalności pośredników pomiędzy wsią a miastem gazeta stwierdza:

Strata jest obustronna: chłop przepłaca za artykuły przemysłowe, robotnik — za artykuły rolnicze.

I dalej:

Wieś jest zainteresowana przede wszystkim w usunięciu przy sprzedaży swych płodów łańcucha pośredników. Stąd Państwo musiałoby co rychlej zorganizować własny aparat skupu, który by w ścisłym współdziałaniu z gminnymi i gromadzkimi spółdzielniami ZSCH, docierał do producenta. W ten sposób uniknęło by się nader niekorzystnego dla rolników wahania cen, kiedy to po zbiorach rolnik oddaje zboże za pół darmo, a na przednówku grubo za nie nierzadko sam musi przepłacać. Zakupy przez Państwo [illegible] stabilizację rynku, zapobiegłyby krzywdzie rolników, zapewniłyby im osiągnięcie wyższych cen.

Również w interesie mas chłopskich leży nieprzepłacanie nabywanych towarów przemysłowych. Wieś nie zapatruje się u hurtownika, zapatruje się u detalisty, Państwo przez stworzenie odpowiednich placówek handlu detalicznego dotrzeć musi do chłopa z wyrobami swych fabryk i wytwórni, sprzedawanych po państwowej solidnej kalkulacji. Na takiej drodze stosunki wymiany między miastem a wsią układałyby się w zupełnej harmonii: żadna strona nie byłaby wyzyskiwana przez łańcuch prywatnych pośredników — ciągnące z tej wymiany obustronne korzyści.

Dwie emigracje

Komentując artykuł p. Cat-Mackiewicza p. t. „Rachunek sumienia", w którym autor stwierdza krach londyńskiej emigracji „Głos Ludu" pisze:

Wielka Emigracja była dlatego wielką, bo wtedy na emigracji byli ci wszyscy, którzy chcieli prowadzić Polskę naprzód, którzy chcieli postępu w Polsce, którzy łączyli sprawę Polski ze sprawą wolności człowieka i sprawą wolności narodów. Spadkobiercy tych tradycji są dzisiaj nie na emigracji, lecz w KRAJU. Spadkobiercy tych tradycji BUDUJĄ DZIŚ POLSKĘ LUDOWĄ. Emigracja obecna, emigracja reakcyjna chce Polskę ciągnąć wstecz, chce Polskę oddać w pacht obcym potęgom. Toteż [illegible] Wielka Emigracja była zjawiskiem pożytecznym, [illegible] emigracja jest zjawiskiem szkodliwym w życiu narodu.

Dalej gazeta zwraca uwagę na to, że materialna i moralna pozycja emigracji polskiej w Londynie przez oficjalne czynniki W. Brytanii wpływała hamująco na powrót Polaków do kraju.

Czy nie pora już skończyć z tą zabawą? Czy nie pora już, aby powrócili do kraju wszyscy Polacy, wszyscy ci, którzy nie chcą na zawsze zerwać z własnym narodem? Min. Bevin, po swej wizycie w Warszawie wypowiedział się pozytywnie o powrocie emigracji do Polski. [illegible] Rzeczypospolitej, której główne momenty publikowaliśmy, również zawiera szereg przychylnych wypowiedzi w tej sprawie.

Czy nie czas od słów przejść do czynów, czy nie czas okazać [illegible] narodowi polskiemu w zlikwidowaniu emigracji — przede wszystkim przez zaprzestanie udzielania jakiejkolwiek pomocy tym, którzy dla ciasnych i brudnych, egoistycznych celów, chcieliby tę emigrację utrwalić na zawsze?

Katowice gospodarują oszczędnie

Budżety samorządów

WARSZAWA. PAP. Na posiedzeniu Sejmowej Komisji Skarbowo-Budżetowej odbytym w dniu 19 b. m. sprawozdanie z działalności finansów samorządu złożył poseł **Ajzenkiel** (PPS), który zaznaczył, że [illegible] rozpatrzenia sytuacji finansowej samorządów [illegible] zadanie zbadania [illegible] preliminowanych budżetów na r. 1947 i spodziewanych pokrycie dochodów. Gros [illegible] Warszawy, Łodzi i Katowic przed wojną stanowiły dodatki do podatków państwowych. Obecnie anulowano przedwojenne źródła dochodów Państwa i samorządów. Budżet samorządu wykazuje w pierwszym rzędzie spadek wpływów podatkowych, których przychód w wysokości w 1939 r. 60%, w 1947 r. wynosi tylko 31%. Wzrost wydatków budżetowych sprowadza się głównie do wzrostu cen [illegible]

Charakteryzując gospodarkę poszczególnych miast referent stwierdza: Katowice gospodarują oszczędnie, struktura wydatków w Warszawie i Łodzi jest wadliwa, Poznań dużo wydał na ofiary społeczne, Wrocław, jako jedna ze stolic Ziem Odzyskanych — zasługuje na specjalną pomoc.

Uzupełniający referat, dotyczący gospodarki samorządowej Ziem Odzyskanych, wygłosił [illegible]

Za Odrą...

W Niemczech odmienia się we wszystkich możliwych przypadkach — rzekomo okrutne traktowanie przez Polaków niemieckich wysiedleńców. Niemcy w zjadliwej, pełnej hitlerowskiej nienawiści propagandzie, usiłują wmówić światu, że wysiedlając ich ziomków z rdzennie polskich ziem — popełniamy przestępstwo przeciw ludzkości — to znaczy... przeciw Niemcom. Nie powołując się na żadne dowody — określają nasz sposób postępowania — jako nieludzki, a nawet „urągający elementarnym zasadom człowieczeństwa".

O tych elementarnych zasadach dało by się dużo powiedzieć, pomijając już milczeniem kilkadziesiąt tomów procesu norymberskiego i jeszcze ciągle krzyczące o pomstę ślady „elementarnych zasad" niemieckiego człowieczeństwa, pozostawione w okupowanych krajach. Te wrzaski niemieckie o „człowieczeństwie" są tylko dalszym ogniwem hitlerowskiego zakłamania i zbrodniczego przewartościowania pojęć. Mają jeden cel: ponowny rabunek naszych Ziem Zachodnich.

ZNÓW „ŚPICHLERZ"

Do tego zmierza obecna polityka obecnych przywódców niemieckich, którzy powołując się na głód panujący w strefach zachodnich — nawiązują często do bzdurnej tezy, że Ziemie Zachodnie są śpichlerzem Niemiec.

Słyszeliśmy nie tak dawno wypowiedź Hitlera, że Ukraina jest śpichlerzem Niemiec. Sięganie w tak krótkim okresie czasu znowu po cudzy śpichlerz określa wystarczająco tego rodzaju próby.

Są jednak tacy, którzy dają się wzruszyć niemiecką obłudą i chytrą propagandą.

ŁUPY Z CAŁEJ EUROPY

„Na terenie Niemiec działa niezliczona ilość organizacji pomocy, dary płyną z całego świata. W samym Berlinie w 1946 r. Międzynarodowy Czerwony Krzyż rozdzielił towary wartości 4.290 tys. franków szwajcarskich — lekarstwa, artykuły włókiennicze i żywność ze Stanów Zjednoczonych, Argentyny, Francji nawet z Peru, Afryki Południowej i Wenezueli. Niektóre kraje świata prześcigają się w karmieniu Niemców i w odziewaniu ich. Anglicy stwierdzili po wejściu do Niemiec, że **„stan zaopatrzenia ludności w odzież jest najzupełniej zadawalający, ponieważ w Niemczech są nagromadzone łupy z całej Europy".**

STOSUNEK DO WYSIEDLEŃCÓW

W dalszym ciągu warto zastanowić się nad tym, jaki jest stosunek do wysiedleńców tego narodu, który roni krokodyle łzy nad losem „pokrzywdzonych" przez nas Niemców. Polacy wysiedlili intruzów ze swojej ziemi i nie mogą się o nic więcej troszczyć, chociażby z tej przyczyny, że sami zawdzięczają Niemcom dosyć trosk. Wysiedleńców w ich ojczyźnie — w Niemczech — powitano głośnym krzykiem, krzykiem na cały świat o ich nędzy i o tym, że żądają pomocy dla nich.. od wszystkich narodów świata. Niemcy poza tym krzykiem niczego nie zamierzali im dać, nie chcieli z niczego na ich korzyść zrezygnować.

W pewnej wsi Westerwald miejscowy proboszcz zebrał wygotowane kości, które niemieccy chłopi dawali wysiedlonym zamiast chleba, wyszedł z nimi na kazalnicę i w napadzie świętego oburzenia począł ciskać tymi kośćmi, dowodami nieludzkiego skąpstwa — w swoich parafian.

Właśnie o tym powinniśmy mówić światu. Niech wie że Niemcy dla swoich wysiedlonych rodaków mają wygotowane kości i krzyk kłamliwy o ich rzekomej krzywdzie.

POSTAWA LUDNOŚCI NIEMIECKIEJ

Z Frankfurtu donoszą: Rząd prowincji Wielkiej Hesji w związku z oświadczeniem amerykańskiego gubernatora wojskowego, że władze amerykańskie wprowadzą stan oblężenia o ile nie zmieni się postawa ludności w związku z kryzysem żywnościowym — wypowiedział się na specjalnym posiedzeniu za zastosowaniem jak najostrzejszych środków w stosunku do chłopów uprawiających sabotaż i do spekulantów.

Właściwa rola spółdzielczości

Spółdzielczość jest jednym z trzech sektorów naszej kierowanej przez Państwo gospodarki narodowej, która działa i rozwija się w ramach trzyletniego planu odbudowy.

Dlatego też nie można traktować Państwa i spółdzielczości jako dwóch jakby równorzędnych czynników gospodarki narodowej.

Nasz plan odbudowy gospodarczej stawia spółdzielczości konkretne zadania. Spółdzielczość ma doprowadzić żywność ludności pracującej po miastach, i doprowadzić produkty przemysłowe pracującej wsi. To jest oczywiście główne zadanie spółdzielczości. W państwowym planie inwestycyjnym na r. 1947 zostały w pełni uwzględnione potrzeby spółdzielczości przez przeznaczenie na jej inwestycje przeszło dwóch i ćwierć miliarda złotych.

Nasze Państwo, Państwo demokracji ludowej, dawało dotychczas i daje w dalszym ciągu spółdzielczości wszelkie możliwości rozwoju. Dało jej miliardowe kredyty, urządzenia i przedsiębiorstwa, otaczając ją stałą opieką. Właśnie dzięki pomocy Państwa Ludowego spółdzielczość osiągnęła stan nienotowanego u nas nigdy rozkwitu organizacyjnego. Samo „Społem" posiada 100 hurtowni wojewódzkich, 300 hurtowni powiatowych i 15.000 sklepów detalicznych.

Czy jednak nasza spółdzielczość w dotychczasowej swojej działalności wywiązała się ze swoich zadań? Bez przesady na to pytanie można odpowiedzieć negatywnie.

Pisaliśmy już o tym, że szereg faktów zachodzących w naszej spółdzielczości wywołuje niepokój wśród społeczeństwa pracującego. Do tych faktów zaliczaliśmy przede wszystkim niedostateczne kredytowanie dołowych spółdzielni przez „Społem", niezdrowe i obce duchowi spółdzielczości objawy pogoni za zyskiem, nikłe wyniki akcji ziemniaczanej i skupu zboża, poświęcenie nadmiernej uwagi handlowi wódką i artykułami monopolowymi z równoczesnym zaniedbaniem obrotów artykułami pierwszej potrzeby, nadmierne obsługiwanie sektora handlu prywatnego kosztem dołowych spółdzielni itp.

Niedomagania naszej spółdzielczości nie leżą poza nią. Przyczyn niewywiązywania się aparatu spółdzielczego z nałożonych nań zadań należy szukać w samej spółdzielczości,

„która zamiast kupować tam, gdzie jest tanio i sprzedawać tanio, tam gdzie jest drogo, kupuje tanio, ale sprzedaje drogo tam, gdzie jest drogo". (Z mowy min. Minca na III konferencji PPR w Warszawie).

Spółdzielczość nie może pretendować do roli monopolisty w dziedzinie obsługiwania konsumenta pracującego i organizacji skupu produktów rolnych. Ta okoliczność, że w tej dziedzinie działa również handel państwowy, nie stanowi żadnej przeszkody dla wykonania swoich zadań przez spółdzielczość. Sądzić raczej można, że działalność powszechnych domów towarowych, zakładanych przez PCH oraz państwowych organizacji skupu żywności będzie raczej bodźcem dla spółdzielczości w kierunku jak najlepszego wywiązania się ze swoich zadań.

Nasze krytyczne uwagi w stosunku do niedociągnięć aparatu spółdzielczego i jego dotychczas niezdrowego nastawienia handlowego, dyktowane są dążeniem do skierowania spółdzielczości na właściwe tory.

Im szybciej i gruntowniej nasza spółdzielczość zrewiduje swoje dotychczasowe postępowanie i naprawi swoje błędy, wykonując to zadanie jakie dla niej zakreślił plan odbudowy gospodarczej, tym korzystniej odbije się to i na całokształcie naszej gospodarki narodowej i na samej spółdzielczości.

M. P.

Prokurator żąda dożywotniego więzienia dla osk. Rybickiego

WARSZAWA. PAP. W dniu dzisiejszym, po zamknięciu przewodu sądowego, zabrali głos prokurator i obrońca.

Prok. **mjr. Lityński** na wstępie swego przemówienia stwierdził, że proces Rybickiego odbiega od szablonu procesów politycznych. Niemniej proces ten jest procesem politycznym. Ma się tu do czynienia z działaniem na szkodę Państwa poprzez dywersję, działalność bowiem oskarżonych była skierowana na wywóz zagranicę obywateli polskich.

Wszyscy oskarżeni weszli w porozumienie z Rybickim, który był przedstawicielem obcej organizacji i działał na rzecz tej obcej organizacji.

Prokurator dzieli oskarżonych na trzy grupy: Rybicki jest klasą sam dla siebie. Jest to typ międzynarodowego hochsztaplera na dużą skalę. Rybicki działał z niezwykłym tupetem. Używał metod przekupstwa w stosunku do urzędników.

Rybicki doskonale zdawał sobie sprawę z nielegalności swojego postępowania. Wyobrażał sobie poza tym, że mając pełne kieszenie dolarów, może osiągnąć wszystko. Wyrok, który wyda Sąd, będzie najlepszym dowodem, że **nie wszystko w Polsce można osiągnąć za dolary.**

Prokurator przechodzi następnie do omówienia winy pozostałych. Stwierdza, że wszyscy doskonale zdawali sobie sprawę z charakteru działalności Rybickiego i wiedzieli, że działalność ta jest nielegalna. Działali również z chęci zysku.

Prokurator domaga się w stosunku do Rybickiego najwyższego wymiaru kary w zakresie pozbawienia wolności, żąda zdegradowania Weryszki i usunięcia ze służby państwowej, Gocmana oraz surowego ich ukarania. Żąda również wysokich kar dla pozostałych oskarżonych, prosi natomiast Sąd o zastosowanie dobrodziejstw amnestii w stosunku do Świrki.

W dalszym ciągu rozprawy zabrali głos obrońcy, adwokaci **Rettinger, Maślanko, Grabowska, Wasilewski i Bieńkowski.**

Sąd wyznaczył ogłoszenie wyroku na piątek 23 bm.

Polacy wracają do kraju

KATOWICE. W ramach wiosennej akcji repatriacyjnej przybyło — począwszy od pierwszych dni kwietnia br. — na punkt etapowy Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Dziedzicach kilkadziesiąt transportów reemigrantów obejmujących ogółem około 10 tys. osób. Większość przybyła z amerykańskiej strefy okupacyjnej Niemiec z miejscowości Stuttgart, Augsburg, Baftkoburg, Wildflecken, Mannheim i innych.

W tymże okresie przybyło transportem z Rzymu ponad 500 osób z krajów południowych Europy i z Afryki północnej oraz 719 osób z Rimini we Włoszech.

Polski Czerwony Krzyż przeprowadził w końcu kwietnia transport 208 chorych dzieci i dorosłych z Regensburga. Z transportów specjalnych wymienić należy ponadto przybycie w ubiegłym miesiącu 153 dzieci z Rumunii.

Nasze zadania w szkolnictwie na Śląsku

W związku z pewnymi zmianami personalnymi, jakie zaszły w ostatnich tygodniach na różnych odcinkach administracji szkolnej, dają się słyszeć w terenie rozmaite głosy, których sens i intencje świadczą, że są one rozsiewane przez ludzi, mających na celu wywołanie fermentu.

Każdy, kto uważnie obserwuje dokonywujące się procesy, musi zauważyć, że sprawy personalne nie stanowią ośrodka zainteresowań nowych władz kuratoryjnych. Zdrowy rozsądek nakazuje bowiem oprzeć się o wypróbowane i doświadczone kadry demokratycznego nauczycielstwa które — nie należy wątpić są na chwilę, jak dotąd, tak i w przyszłości pracować będzie z całym poświęceniem dla dobra demokratycznej szkoły, fundamentu Polski Ludowej.

Tak jak w każdym zespole ludzkim, mającym do wykonania określone zadania, tak też na odcinku nauczycielskim, najważniejszą sprawą jest zwartość ideologiczna. Toteż rozbudowa i ugruntowanie ideologii Polski Ludowej wśród szerokich rzesz nauczycieli, jest najważniejszym zadaniem chwili obecnej. Można to będzie osiągnąć między innymi przez zorganizowanie odpowiednich kursów, konferencji i odpraw, mających na celu uświadomienie nauczyciela pod względem politycznym i społecznym. Drogą tą niewątpliwie zyskamy wiele, gdyż w olbrzymiej większości wypadków przyczyna zła leży nie w świadomym szkodnictwie, a właśnie w braku uświadomienia istoty dokonywujących się przemian.

Ostatecznym celem wszystkich zamierzeń jest jednak wychowanie w odpowiednim duchu młodzieży, toteż popełnilibyśmy błąd nie do darowania, zatrzymując się w planowaniu działalności na tym co wyżej powiedziano.

Młodzież nie może być tylko wychowana — musi i wychowywać się sama! Nie można więc ani na chwilę zapominać o kapitalnym czynniku samowychowawczym, jakim są organizacje młodzieżowe. Nie wyobrażam sobie szkoły, która by w przyszłości nie posiadała sprawnie pracujących organizacji młodzieżowych. Troską władz szkolnych i nauczycielstwa będzie stworzenie odpowiednich warunków pracy dla tych organizacji, oraz dopilnowanie, aby tu czy ówdzie niepowołane elementy nie usiłowały pod płaszczykiem legalnych organizacji, prowadzić pracy sprzecznej z jej założeniami ideowymi. Praca samorządu uczniowskiego, jako jednego z najważniejszych czynników wychowawczych, winna się zasadniczo opierać o istniejące na terenie szkoły — organizacje ideowe.

Druga kategoria zadań stojących przed władzami kuratoryjnymi wypływa z faktu, iż są one w stosunku do nauczyciela — pracodawcą. Z tego też tytułu nie można zapominać o trosce o byt materialny pracowników oświatowych.

Kuratorium nie jest kompetentne w dziedzinie polityki płac, gdyż zależy od Rządu, a wszyscy wiemy, że sprawie tej poświęca się wiele troski, i że będzie ona rozwiązana w ramach ogólnych możliwości gospodarczych. Niemniej i w naszych ramach, przy odpowiednim przemyśleniu i współpracy wszystkich czynników niewątpliwie znajdą się możliwości przyjścia z pomocą nauczycielstwu, chociażby przez zorganizowanie opieki w stosunku do chorych nauczycieli i ich rodzin, stworzenie funduszu stypendialnego dla dzieci pracowników szkolnych i t. p.

Wiemy wszyscy, że czasem od niskiego uposażenia, więcej boli niewłaściwy stosunek przełożonego do podwładnego. Rozwiązanie tego problemu należy do pilnych zadań. Skończyć się musi jaśniejsze traktowanie nauczyciela przez rozmaitych dygnitarzy, którzy jeszcze do dnia dzisiejszego myślą kategoriami z epoki sanacyjnej. Rola kierownika, dyrektora, inspektora nie polega na szukaniu dziury w całym i mieszaniu z błotem podwładnego. Ideałem naszym musi być przełożony — kolega, który przychodzi skontrolować naszą pracę, służąc własnym bogatszym doświadczeniem, radą i pomocą gdzie potrzeba.

Stanowisko takie nie może jednak prowadzić do pobłażania tam, gdzie mamy do czynienia ze świadomym szkodnictwem.

W realizowaniu tych wszystkich założeń, wyliczonych zresztą w stylu telegraficznym — liczę stanowczo można na współpracę dwóch czynników:

1) Z. N. P., który jako organizacja zawodowa reprezentuje nie tylko interes zrzeszonego nauczycielstwa, ale jest wyrazicielem pewnego nurtu ideowego, czego dał wyraz swoją przedwojenną działalnością — nurtu, który nie jest rozbieżny w stosunku do dokonywujących się przeobrażeń, o czym każdy może się przekonać po zapoznaniu się z Deklaracją Ideową z 1936 r.

2) Drugim czynnikiem na współpracę którego można liczyć to społeczeństwo samo. Szkoła nie jest i być nie może postawiona poza nawiasem zainteresowań najszerszych mas społecznych. Toteż apel do wszystkich rodziców, aby zechcieli się bezpośrednio zainteresować sprawami szkolnymi poprzez zebrania rodzicielskie, oraz przez osobisty kontakt z nauczycielem, nie może zostać bez echa.

JERZY BEREK

Polsko-czechosłowacka wymiana teatralna

W ramach dalszej wymiany kulturalnej pomiędzy Polską a Czechosłowacją zespół teatru polskiego ośrodka Bielsko — Cieszyn pod dyrekcją Stanisława Kwaskowskiego wyjedzie w maju br. na Zaolzie, gdzie wystąpi gościnnie w komedii Fredry „Damy i huzary" w Karwinie, Trzyńcu, Orłowej i Cieszynie Zachodnim. Rewizyta zespołu „Divadlo Tesinskeho" nastąpi w Bielsku w dniach 6 i 7 czerwca i w Cieszynie Wschodnim dnia 8 czerwca br.

10 milionów złotych na potrzeby kulturalne Wrocławia

Budżet zarządu m. Wrocławia na rok 1947 przewiduje na wydatki związane z szerzeniem kultury i sztuki sumę około 10 milionów złotych. Budżetem tym objęte są wszystkie dziedziny życia kulturalnego. Przewidziane są m. in. subwencje na cele Państwowej Filharmonii, na zakupy „Ossolineum", na remont starego ratusza, ... stowskiego. Budżet ten został również zapoczątkowany ... muzeum miejskiego, ... umożliwi ... nie archiwum.

„Powszechne Domy Towarowe" zdały egzamin gospodarczy

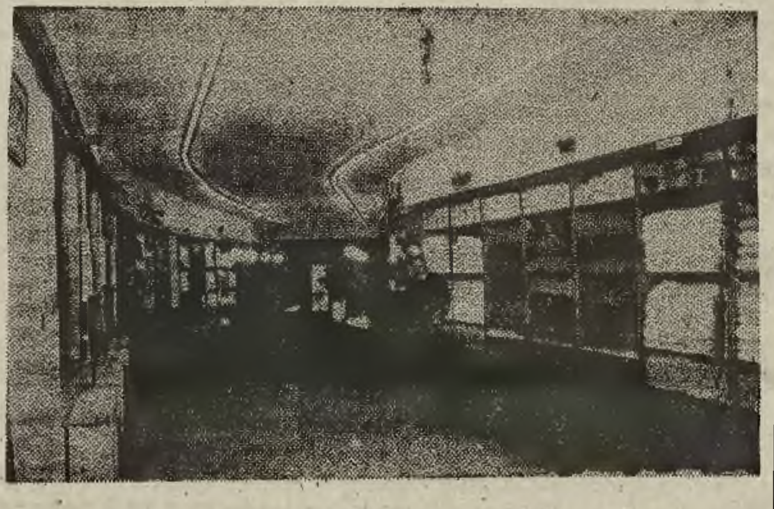
Zostały otwarte w Bielsku, Gliwicach i Katowicach „Powszechne Domy Towarowe", stając się od razu nowym poważnym czynnikiem kształtowania się cen rynkowych i reprezentujące po raz pierwszy sektor państwowy w handlu detalicznym.

Pierwsze chwile otwarcia „Powszechnych Domów Towarowych" były ciężką ogniową próbą, czy będą one w stanie się utrzymać i rozwijać przy tak znacznej różnicy cen, istniejącej między wolnym rynkiem a niższą detaliczną ceną „Domów Towarowych". Wszelkiego rodzaju spekulanci przede wszystkim, chcąc wykupić i sprzedać towar po cenie znacznie wyższej na wolnym rynku, oblegli „Domy Towarowe", tworząc kolejki i utrudniając właściwym konsumentom dostęp do sklepu. Z początku ten spekulacyjny proceder jakoś szedł po kilku jednak dniach, gdy rozniosła się wieść, że każdy dostać może, bez żadnych ograniczeń można nabywać w „Domach Towarowych", nikt nie chciał więcej kupować na wolnym rynku. W ten sposób spekulacja artykułami sprzedawanymi w „Domach Towarowych" została siłą rzeczy wyeliminowana w poważnym stopniu.

Dziś można swobodnie wejść i kupić w „Domach Towarowych" począwszy od najliczniej zarówno co do ilości jak i jakości reprezentowanych towarów tekstylnych, począwszy od 100 proc. wełny poprzez 60 i 30 proc. płótna i jedwabie w różnych gatunkach i kolorach, galanterii jak pończochy jedwabne, skarpety, kapelusze, koszule i wiele innych towarów pierwszej potrzeby.

Zwiedzając „Domy Towarowe" uderza nas zarówno przyzwoite wnętrze jak również szybka i sprawna obsługa.

Kierownik „Domu Towarowego" w Katowicach ob. Witosławski informuje nas, że dotychczasowe obroty w Katowicach wahają się na około 1 mil. zł. dziennie, ale mogą wzrosnąć nawet do 2 mil., o ile będzie zapewniona dostateczna ilość jak i asortyment towaru. Ob. Witosławski wyjaśnia, że napływ klientów zwiększa się w godzinach popołudniowych gdy ludzie kończą pracę. Kupujący głośno wyrażają swe zadowolenie z powodu otwarcia „Domów Towarowych" dziwiąc się, dlaczego nie zostały one już dawno wprowadzone życie. Znaczne obroty „Domów Towarowych" nie pozostają bez istotnego wpływu na kształtowanie się cen rynkowych, szczególnie na te asortymenty towarów, które są do nabycia w „Domach Towarowych". Fakt, że w Gliwicach, w Katowicach i Bielsku na głównych ulicach tych miast kupcy umieszczają wywieszki o znacznej obniżce cen artykułów włókienniczych a nawet w Gliwicach o rewelacyjnej obniżce cen, znajduje się w bezpośrednim związku z otwarciem „Powszechnych Domów Towarowych".



KATOWICE. Powszechny Dom Towarowy.

Dotychczasowe więc doświadczenia wskazują nam na to, że „Powszechne Domy Towarowe" zdały egzamin i ich wpływ gospodarczy jest głębszy od wszystkich dotychczasowych akcji interwencyjnych, prowadzonych, jeśli chodzi o detal, tylko przez powszechną spółdzielczość.

Eksperyment otwarcia „Domów Towarowych", którego pozytywne rezultaty są aż nazbyt widoczne, powinien być bodźcem do dalszej ich rozbudowy na Śląsku i w całym kraju.

Hasło: „Poprzez „Domy Towarowe" do wytępienia spekulacji!" powinno być szybko i energicznie wprowadzone w życie.

K. DĄBROWSKI

Kronika kulturalna

ZJAZD PISARZY SUDECKICH ZAKOŃCZONY

JELENIA GÓRA. W ciągu czterodniowych obrad zjazdu pisarzy ziemi sudeckiej omawiano zagadnienia kulturalne terenu. Powołano do życia ideową grupę pisarzy ziemi sudeckiej. Grupa ta ściśle związana z Oddziałem Dolnośląskim ZZLP w Jeleniej Górze będzie dążyła do zrzeszenia wszystkich pisarzy, zamieszkałych na ziemi sudeckiej lub gdzie indziej, związanych swą twórczością z ziemią sudecką.

Grupa zakreśliła sobie zadanie scalenia ludności zamieszkałej na na terenach ziemi sudeckiej, zaznajomienie całej Polski z walorami pracy twórczej i pięknem ziemi sudeckiej, ugruntowanie myśli demokratycznej w nowo tworzącym się tu społeczeństwie ,oraz nawiązanie jak najściślejszego kontaktu ze społeczeństwem bratniej Czechosłowacji w zakresie życia kulturalnego.

Zjazd powziął poza tym szereg uchwał, m. in. w sprawie założenia w Jeleniej Górze własnej spółdzielni wydawniczej. Przyjęto również szereg dezyderatów m. in. w sprawie utworzenia stałego teatru zawodowego w Jeleniej Górze i Wałbrzychu i przedstawicielstwa pisarzy w gminnych, powiatowych i miejskich radach narodowych na terenie ziemi sudeckiej.

PRACA FILHARMONII PAŃSTWOWEJ W KATOWICACH

KATOWICE. Filharmonia Państwowa w Katowicach jest placówką muzyczną obejmującą swą działalnością cały niemal Śląsk. W piątki odbywają się koncerty symfoniczne w niedzielę z udziałem solistów i chórów koncerty popularne muzyki słowiańskiej, połączone z tańcami. W porozumieniu z Kuratorium Okręgu Szkolnego organizowane są również koncerty szkolne, poprzedzane pogadankami. Dużą popularnością cieszą się koncerty robotnicze, urządzane w każdą sobotę. Poza tym Filharmonia urządza liczne koncerty na prowincji w ośrodkach miejskich, przemysłowych oraz w poszczególnych zakładach pracy na terenie całego województwa.

„WILKI I OWCE" OSTROWSKIEGO W TEATRZE POLSKIM

WARSZAWA. W środę 21-go bm. odbędzie się w Państwowym Teatrze Polskim premiera sztuki znakomitego pisarza rosyjskiego A. N. Ostrowskiego pt. „Wilki i owce". Jest to wesoła komedia o podłożu społecznym, satyra na stosunki panujące w pewnych środowiskach rosyjskich w II połowie 19-go wieku.

WYRÓŻNIENIE UCZONEGO POLSKIEGO

PARYŻ. Bawiący w Paryżu wybitny matematyk polski, profesor dr. Wacław Sierpiński, otrzymał z okazji 500-letniej rocznicy założenia uniwersytetu w Bordeaux doktorat honoris causa tego uniwersytetu.

JUBILEUSZ HANNY SKWARECKIEJ

WARSZAWA. Dnia 20 maja br. odbędzie się w „Romie" koncert jubileuszowy znanej śpiewaczki Hanny Skwareckiej, prof. klasy śpiewu Szkoły im. Fryderyka Chopina, byłej primadonny Opery Warszawskiej, artystki scen włoskich i rosyjskich.

POGRZEB WYBITNEGO POLSKIEGO ARTYSTY - RZEŹBIARZA STANISŁAWA OSTROWSKIEGO W NOWYM JORKU

NOWY JORK. Dnia 16 bm odbył się pogrzeb wybitnego artysty-rzeźbiarza polskiego Stanisława Ostrowskiego. Po nabożeństwie żałobnym w kościele św. Stanisława zwłoki pochowane zostały na cmentarzu św. Jana na Long Island.

Budżet Ministerstwa Skarbu na komisji sejmowo-budżetowej

WARSZAWA. PAP. Dnia 19 bm. Sejmowa Komisja Skarbowo-Budżetowa pod przewodnictwem posła **Krygera** (PPS) rozpatrywała budżet Ministerstwa Skarbu. Referował poseł **Wyrzykowski** (SL). Dochody Ministerstwa składają się z dwóch głównych części: **danin publicznych i monopoli państwowych.** Daniny publiczne preliminowane zostały w budżecie na ogólną sumę **74 miliardów 790 milionów zł.,** dochód z monopoli natomiast preliminowany został na **47 miliardów 277 milionów zł.** Do dochodów tych doliczyć należy kwotę **38 miliardów zł.,** preliminowanych w budżecie Min. Przemysłu i Handlu z przedsiębiorstw państwowych. Daniny publiczne dzielą się na podatki bezpośrednie i opłaty skarbowe, preliminowane na 56 miliardów 500 milionów zł., oraz podatki pośrednie, preliminowane na 6 miliardów 790 milionów zł. Gros dochodów w podatkach bezpośrednich stanowią podatek **obrotowy i dochodowy.** Ogółem dochód z podatków bezpośrednich preliminowany został w kwocie 54 miliardów 545 milionów złotych.

Podatek obrotowy preliminowany został w kwocie 24 miliardów zł. Aparat skarbowy nie zdołał jednak uchwycić w dostatecznej mierze całości obrotów gospodarczych i znaczna część tych obrotów wymyka się spod kontroli skarbowej.

Podatek dochodowy jest preliminowany w kwocie 19.545.000.000 zł., co przeciętnie wynosi miesięcznie około 1 miliarda 500 milionów.

Również w dziedzinie podatku dochodowego władze skarbowe nie zdołały uchwycić całości dochodów gospodarczych. Na 1 stycznia 1947 roku liczba płatników podatku dochodowego wyniosła 356.134 osoby.

Za rok 1946 — mówi w dalszym ciągu referent — **sektor państwowy** dał podatku obrotowego **4.347.000.000 zł.,** a podatku dochodowego 2.843.000.000 zł. **Samorząd** dał w podatku obrotowym **98.429.000 zł.,** a w podatku dochodowym **25 milionów. Spółdzielczość** w podatku obrotowym dała **1.245.000.000 zł.,** w podatku dochodowym **431.000.000 zł.** Sektor prywatny w podatku obrotowym dał **4,794.000.000 zł.,** w podatku dochodowym **4,121.000.000 zł.**

W dziale podatków pośrednich wprowadzono w bieżącym okresie nowe podatki — akcyzę.

Przechodząc do Daniny Narodowej poseł Wyrzykowski stwierdza, że preliminowane wpływy w kwocie 11 miliardów są zupełnie realne, albowiem na 20 kwietnia 1947 r. wpłynęło już z tego tytułu 10,665.425.000 zł.

Sprawozdawca zwraca uwagę, że 305.952 płatników w sektorze prywatnym wpłaciło tyle, ile 5 tys. płatników sektorów państwowego i samorządowego.

Dochody z ceł preliminowano na 60 milionów zł. Są to właściwie tylko opłaty manipulacyjne.

Z kolei sprawozdawca przeszedł do omówienia monopoli państwowych: solnego, tytoniowego, spirytusowego, zapałczanego, i loterii państwowej.

OBROTY POCZTY w pierwszym kwartale br.

W pierwszym kwartale 1947 r. poczta przyjęła 171.116 tysięcy przesyłek listowych, w liczbie tej mieści się 105.164 tysięcy przesyłek listowych zwykłych. Poza tym przyjęto 37.661 tys. czasopism, 172 tys. listów wartościowych, 1.939 tys. paczek i 498 tys. przesyłek za pobraniem.

Nadano 1 milion 787 tys. telegramów, przeprowadzono 19 milionów 368 tysięcy międzymiastowych i międzynarodowych rozmów telefonicznych.

W dziedzinie obrotu pieniężnego dokonano wpłat przekazami pocztowymi i telegraficznymi 37.466 tys. na 4 miliardów 712 milionów ... dokonano ... dnościowym PKO dokonano ... przez pocztę na sumę 17 miliardów 731 milionów 306, tysięcy.

Z dyskusji nad budżetem Min. Skarbu

W dyskusji nad budżetem Ministerstwa Skarbu wzięli udział posłowie: **Langer (SL), Bocheński (Kat. Klub), Witaszewski (PPR), Grubecki (SLł, Dzendzel (SL), Wilanowski (SL), Strzałkowski (SD), Jaroszewicz (PPR), Rataj (SL), Cieślak (SL) Osiecki (PSL), Popiel (PPR), Blinowski (PPR) i Krygier (PPS).**

Po zamknięciu dyskusji udzielał odpowiedzi podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Dietrich. Zatrzymywał się on specjalnie nad pytaniami i zadanymi przez posłów Grubeckiego, Osieckiego, Baranowskiego, Cieślaka, Strzałkowskiego, Dzendzla i Rataja.

Wiceminister podziela opinię Komisji, iż podatki są pobierane w kwotach zbyt niskich na korzyść sektora prywatnego.

Jeśli chodzi o cytowaną przez referenta przeciętną wysokość dochodu i obrotu na jednego płatnika, to liczby te uległy już zmianie i obecnie przeciętna wynosi na jednego płatnika 20 tys. zł. dochodu i 150 tys. obrotu. Świadczy to o poważnej pracy dokonanej w tej dziedzinie przez aparat skarbowy.

Wiceminister Kurowski omawia zagadnienie ceł, akcyzy i monopoli. Porusza zagadnienie akcyzy od cukru wypowiadając się przeciwko niej. Akcja oszczędnościowa w monopolach państwowych — wywodzi mówca — daje systematyczne swoje wyniki np. w Monopolu Zapałczanym. Dłużej zatrzymuje się nad Monopolem Spirytusowym, poruszając przeciętną konsumpcję spirytusu w Polsce, dwukrotnie mniejszą, niż w Belgii.

Jeżeli chodzi o Monopol Tytoniowy, Ministerstwo sprzeciwia się udzielaniu zezwoleń na uprawę surowca na własny użytek na wsi.

Wiceminister Drożniak podkreśla z naciskiem, że nie ma i nie będzie najmniejszego niebezpieczeństwa dla waluty, a Rząd prowadzi politykę, która stabilizuje wartość naszego pieniądza.

Z kolei zabiera głos minister skarbu Dąbrowski. W Ministerstwie Skarbu — oświadcza — prowadzone są prace nad szeregiem nowych dekretów, mających stworzyć nowy system finansowy. Tym nowym ustawodawstwem objęte będzie także zagadnienie finansów komunalnych. Właściwe rozwiązanie tego zagadnienia przyczyni się do podniesienia wpływów z podatku od nieruchomości i podatku od lokali. Jednym z czynników uregulowania finansów komunalnych jest zagadnienie podatku gruntowego. Konieczne jest urealnienie podatku gruntowego w drodze rzeczywistego jego wymierzania i pobrania. W najbliższym czasie Rząd przystąpi do rozwiązania tego zagadnienia. Będzie tu potrzebna również pomoc czynnika społecznego. Minister zapowiada przedłożenie Sejmowi projektu t. zw. amnestii gospodarczej, na mocy której każdy podatnik będzie miał możność uregulowania swego stosunku do władz skarbowych. Dalej mówca podkreśla realność polityki finansowej Państwa. Skarb Państwa również i w roku 1947 nie będzie zadłużał się w Banku Emisyjnym.

Referent Wyrzykowski zrzeka się podtrzymywania wniosku w sprawie akcyzy od cukru. Proponuje wprowadzenie systemu kar koncesyjnych dla wszystkich handlujących — jeśli chodzi o uchwycenie wszystkich obrotów gospodarczych — co da, możność władzom skarbowym zewidencjonowania wszystkich płatników. Protestuje przeciwko zarzutowi „rozbijania społeczeństwa" przez Polski Monopol Spirytusowy, gdyż Polska pod względem spożycia alkoholu stoi na dość dalekim miejscu w porównaniu z innymi krajami.

Przewodniczący poseł Krygier zarządza głosowanie nad wnioskami. Wniosek pos. Górnego odesłano do Komisji Samorządowej, Langera — do Konstytucyjnej, posła Popiela potraktowano jako dezyderat, wyczerpując na tym porządek dzienny.

PRODUKCJA Zjednoczenia Przemysłu Radiotechnicznego w pierwszym kwartale 1947 r.

W ciągu I-go kwartału br. produkcja Zjednoczenia Przemysłu Radiotechnicznego uległa dalszemu wzrostowi.

Na pierwsze miejsce wysuwa się Państwowa Wytwórnia Lamp Radiowych w Dzierżonowie na Dolnym Śląsku, której produkcja uległa w ciągu pierwszego kwartału br. przeszło 4-krotnemu wzrostowi. W styczniu wartość produkcji wyniosła **791 tys. zł.,** w marcu **2 miliony 422 tys. zł.,** w tym samym czasie wzrosła wydajność w złotych na godzinę z 16 na 65. W ciągu pierwszego kwartału fabryka wyprodukowała **6.015 lamp prostowniczych oraz 6.472 żarowo - oświetleniowe.**

Państwowa Fabryka Odbiorników Radiowych w Dzierżoniowie wyprodukowała w ciągu pierwszego kwartału **187 odbiorników jednoobwodowych oraz 482 odbiorniki dwuobwodowe.** Ogólna wartość produkcji wyniosła w tym czasie **3 miliony 578 tys. zł.,** i w ciągu tego okresu wzrosła z **900 tys. w styczniu na 1 milion 366 tys. w marcu br.,** przekraczając jednocześnie plan o 111 proc. Jednocześnie wydajność pracowników wzrosła o 40 proc.

Wartość produkcji Państwowej Fabryki Głośników we Wrześni wyniosła w pierwszym kwartale **16 milionów 325 tysięcy zł.** Fabryka wyprodukowała ogółem **1211 głośników dynamicznych oraz 20 tys głośników magnetycznych.**

Państwowa Wytwórnia Urządzeń Radiotechnicznych w Bielawie wyprodukowała w pierwszym kwartale br. prostowników selenowych i innych części radiowych na ogólną **sumę 4 milionów 500 tys. zł.** W ciągu tego okresu wzrosła 3-krotnie wydajność pracowników.

Państwowe Zakłady Radiotechniczne w Krakowie wyprodukowały w pierwszym kwartale 1947 r. części radiowych, jak potencjometrze, wyłączniki, wtyczki itp. **na sumę 3 milionów 97 tys. zł.** Średnia wykonania planu wynosi 196 proc.

Międzynarodowa konferencja kolejowa

W dniach 14—16 bm. odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli kolei polskich, szwedzkich i norweskich w sprawie opłat taryfowych między stacjami kolei szwedzkich i norweskich z jednej strony a stacjami PKP z drugiej strony. Taryfa ma obowiązywać dla przewozów dokonywanych przy użyciu promu kolejowego, kursującego między Trelleborgiem a Gdynią.

Filmowcy radzieccy w Polsce

WARSZAWA. Przybyli do Polski znani filmowcy radzieccy z Moskiewskiego Studio Filmów Dokumentarnych: reż. L. Warłaamow — dwukrotny laureat nagrody Stalina, dyr Kuzniecow i kinooperator Wł. Cytron — laureat nagrody Stalina.

Warłaamow jest realizatorem takich filmów jak „Rozgromienie Niemców pod Moskwą" „Zwycięstwo na południu" i niedawno ukończonego filmu „Jugosławia".

Przyjazd filmowców radzieckich do Polski związany jest z zamiarem wykonania filmu o Polsce współczesnej. Goście pozostaną w Polsce około 3 tygodni, zbierając materiały do filmu. Po powrocie do Moskwy rozpoczną prace przygotowawcze po czym powrócą do Polski wraz z całą ekipą operacyjną.

Film ma być realizowany wspólnie z filmowcami polskimi.

Nowy numer „Kuźnicy"

Najbliższy 21 numer „Kuźnicy" przynosi następujące pozycje:

— Sprawozdanie z pobytu pisarzy czeskich w Polsce,

— artykuł Mieczysława Jastruna p. t. „Norwid — poeta nieznany",

— obszerne wspomnienie pośmiertne o Juliuszu Osterwie — Leona Schillera,

— felieton literacki Stefana Żółkiewskiego p. t. „Powieść amerykańska".

— prozę polityczną p. t. „Dziennik arystokratki" w oprac. Wiktora Łukasiewicza.

— fragment p. t. „Samson" nowego tomu prozy Kazimierza Brandysa,

— artykuł Maurycego Jaroszyńskiego p. t. „Jeszcze o autonomii szkoły i nauki",

— recenzję Jana Szczepańskiego z książki Jabłońskiego p. t. „Traktat o opinii",

— kronikę francuską Anny Kamieńskiej,

— felieton polityczny p. t. „W Poznaniu na Targach",

— przegląd prasy — oraz korespondencję i noty.

Wśród ludzi naszej partii

Atmosfera rodziny peperowskiej

Słyszy się nieraz od starszych towarzyszy utyskiwania, że na nowym etapie, w gorączce pracy w warunkach legalności zatraciło się to, co niegdyś bywało takie piękne, co dawało siły do walki, że zatraca się atmosfera rodziny peperowskiej.

Pamiętamy przecież wszyscy te nieugięte żony, matki, siostry, naszych towarzyszy. One stanowiły owe zaplecze naszego ruchu, zaplecze, które było pewną i niezawodną ostoją dla towarzyszy chorych lub uwięzionych. Niby przed świętami krzątały się kobiety, gdy nadszedł okres „wałówek". Z uzbieranych darów sporządzały paczki, w które razem z pieczywem, tłuszczami, papierosami, chciałyby załadować całą czułość serc, bijących w jednym rytmie z tymi, częstokroć nieznanymi osobiście, którzy za kratami faszystowskich więzień czekali na wałówki.

Czy naprawdę nasz ruch dzisiaj nie ma tej porywającej bojowości, która powoduje, że ktokolwiek się z nim bliżej zetknie, zostaje wciągnięty w nasz krąg, że w ten czy inny sposób musi, wiedziony instynktem często raczej niż świadomością polityczną współdziałać z nami? Oczywiście nie.

—

Pojechałam w powiat Myślenice, aby sprawdzić jak postępuje akcja kolportażu prasy partyjnej. Chcąc wiedzieć, jak reagują na zew Komitetu Centralnego doły partyjne na wsi, odwiedzaliśmy szereg naszych towarzyszy, sekretarzy kół wiejskich.

Wchodzę do domu **tow. Włodarczyka w Drogini.** Za stołem siedzi młoda, urodziwa kobieta. Uderza silna bladość jej twarzy i dziwna nieruchomość postaci. Rzut oka na izbę wyjaśnia wszystko. W kącie stoi oparta o ścianę wysoka proteza. Teraz zauważam, że żona tow. Włodarczyka ma nogę wysoko w biodrze amputowaną. Rozmawiamy o tym i owym. W końcu wyjaśnia się: **„W czasie wojny pomagaliśmy „AL-owskim" partyzantom. Ktoś wsypał Niemcom. Przyszli, chcąc wymóc, abyśmy wydali towarzyszy z partyzantki. Przy tym zranili ciężko męża, do mnie zaś oddali siedem strzałów pod rząd. Wszystkie utkwiły w prawym udzie. Trzeba było amputować. Ale i tak, co wiedziałam, to dla siebie schowałam".**

Najdotkliwiej odczuwa ona obecnie zmniejszoną możliwość pracy w gospodarstwie. **„Trzeba było dziewczynę do pomocy nająć. Przystała do nas, choć przyszła całkiem obca. Teraz jest jedną z najruchliwszych ZWM-ek w gminie. Przy nas nikt się nie ostoi, musimy zostać naszym"** — mówi, uśmiechając się młoda kobieta.

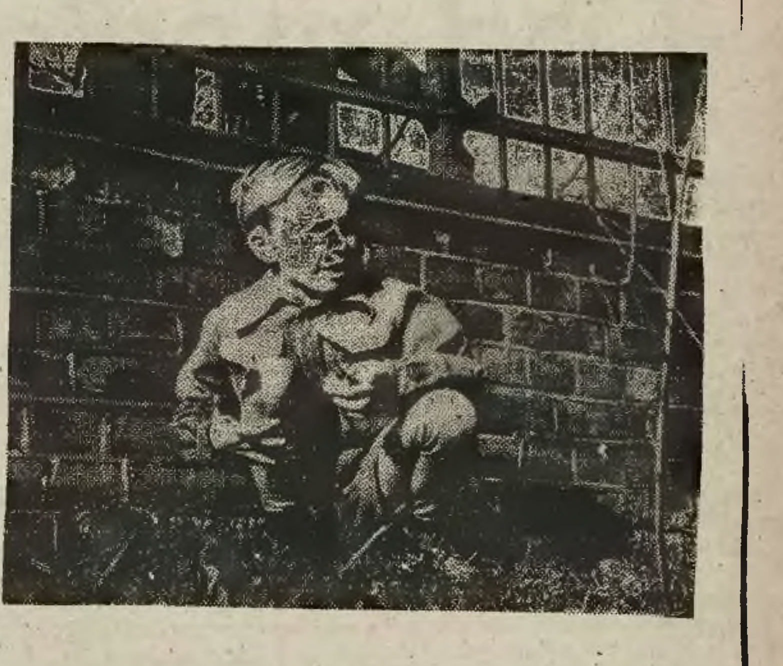
Do chaty tow. **Dańka, sekretarza w Brzęczowicach,** wspinamy się długo, idąc malowniczą ścieżką. Przyjmują nas bardzo gościnnie. Wkrótce otacza nas cała rodzina. Tęga, dobroduszna żona tow. Danka wyglądająca jak uosobienie macierzyństwa, opowiada: **„Czwórkę mamy. Jeden najmłodszy miał zaledwie osiem dni i umarł w zeszłym roku. Pokarm mu zaszkodził, bo leżałam jeszcze chora, kiedy przyszli z bandy „Salwy". Wygrażali się memu Jaśkowi, że jeżeli się natychmiast z Partii nie wypisze i cicho nie usiądzie, to ich wszystkich wystrzelają". „No i co, kazaliście się mu wypisać?" „Gdzieżby zaś. Przecież wiecie, że nasze koło powiększyło się z 5-ciu na 30 członków",** — odpowiada Dankowa stanowczo. **„Z tego widać, że ludzie w mego Jaśka na wsi wierzą". A u nas za takim, co by się za byle pogróżką swojej Partii wyparł, nie poszedłby nikt i za nic by go mieli".**

Wyobrażam sobie to bezludne wzgórze w zimowe noce kiedy tu hasał bezkarnie „Salwa i Czarny" i nabieram szacunku dla tej nieświadomej swojego bohaterstwa, tęgiej, opalonej chłopki, mówiącej z uśmiechem o „byle pogróżkach".

„U nas w domu każdy pracuje w swojej organizacji — opowiada tow. Daniek — **żona w Lidze Kobiet, najstarszy 14-letni syn w ZWM-ie, tylko moja Marysia** — gładzi przy tym miłośnie główkę swojej 5-letniej ulubienicy — **upiera się, że należeć chce od razu do tej Partii co i tata.**

Tow. Daniek odprowadza nas razem z dziećmi do gościńca. Wdzięczna mu jestem, że w jego chacie, na odludnym wzgórzu myślenickim oddychałam pełną piersią ową szlachetną atmosferą peperowskiej rodziny.

ŚWIERSZCZEWSKA



Wiosna warszawska to nie tylko— gruzy i codzienne zmartwienia i kłopoty, ale to uśmiech dzieci, które z nastaniem ciepłych dni wypełniły wesołą wrzawą warszawskie parki. Słońce i świeża zieleń drzew to tło radosnych dziecięcych zabaw.

Odzyskujemy nowe maszyny w ramach rewindykacji i odszkodowań

WARSZAWA. W ramach prac Biura Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych odzyskujemy coraz to nowe maszyny i inne przedmioty zrabowane przez Niemców w czasie okupacji. Prócz tego napływają już do Polski maszyny z tytułu odszkodowań wojennych przyznanych Polsce. Ze strefy amerykańskiej w Austrii nadeszło 20 sztuk parowozów, które zostały oddane do remontu. W tejże strefie dla f-my „Sosnowiec" zabezpieczono znaczne ilości maszyn włókienniczych, a dla Państwowych Wytw. Papierów Wartościowych 1 maszynę perforacyjną, odnalezioną w Wiedniu. W Linzu zabezpieczono szereg maszyn stanowiących własność Zakład. Ostrowieckich. W ostatnich dniach również z Austrii przybyło 11 wagonów maszyn f-my Ericsson, stosowanych przy wyrobie aparatów telefonicznych. Z terenu Czechosłowacji nadeszło 8 wagonów urządzeń fabrycznych własność f-my „Metalurgia" oraz 25 wagonów urządzeń do rafinerii ropy, prócz tego 50 ton odlewów i 50 ton żelaza konstrukcyjnego dla rafinerii. Polska Misja Restytucyjna wystąpiła o zwrot mebli zrabowanych przez Niemców poszczególnym osobom prywatnym. Odnaleziono szereg dokumentów w magistracie miasta Monachium. Na tej podstawie będzie można odszukać wywiezione z Polski meble. Dokumenty są to listy rozdziału mebli przydzielanych ludności niemieckiej. W ramach odszkodowań wojennych nadeszło już do kraju ok. 500 sztuk obrabiarek dla przemysłu.

Walka z nadużyciami w Lubelszczyźnie

Lublin 20. 5. Delegaci Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami w Lublinie przeprowadzili lotne kontrole na terenie miasta Chełma. Wynikiem kontroli jest szereg protokółów i mandatów karnych za pobieranie nadmiernych cen za materiały włókiennicze.

Odpowiedzi Redakcji:

J. Welss, Chorzów. — Prawo do renty uzależnione jest od zarzutów, jakie podniesione zostały przeciw mężowi. — Jeżeli uzasadniały one pozbawienie męża obywatelstwa polskiego, utracił on prawo do świadczeń z tytułu ubezpieczeń społecznych.

Edward Sobik, Chwałowice. — Na podstawie postanowień dekretu z dnia 3 lutego 1947 r. (Dz.U.R.P. Nr. 24, poz. 93) właściciel pola górniczego nie odpowiada za szkody, które powstały przed dniem 1 stycznia 1947 r. we własności gruntowej i jej przynależnościach wskutek robót górniczych, jeżeli własność nieruchomości należy do Państwa. — Zasadę, zakres odpowiedzialności oraz tryb postępowania w sprawach szkód górniczych powstałych po dniu 1 stycznia 1947 r. We własności gruntowej i jej przynależnościach, stanowiących własność Państwa, ustali rozporządzenie Rady Ministrów.

Pojedyncze numery Dziennika Ustaw można nabyć w kasach Sądów Okręgowych.

Karol Schrajer, Znojmo — Czechosłowacja. — Z uwagi na zgłoszenie przez Was w czasie wojny przynależności do narodowości niemieckiej, warunki stawiane Wam przez Poselstwo, są uzasadnione.

Karol Musioł, Syrynia. — W sprawach zawisłych w Sądzie, nie udzielamy porad prawnych. — Z treści Waszego listu jest widoczne, że zastępuje Was adwokat i że rozstrzygnięcie sprawy zależne jest od ustalenia całego szeregu okoliczności faktycznych i prawnych. — Należy mieć zaufanie do Sądu, że wyda orzeczenie zgodne z ustawą. —

Karol Ścierski, Nowa Wieś. — Należy się zarejestrować we właściwym Urzędzie Zatrudnienia, celem otrzymania odpowiedniej pracy.

Stały Czytelnik — P.T., Chorzów. — Właściciel domu, względnie wynajmujący powinien utrzymywać przedmiot najmu w stanie zdatnym do użytku. — Drobne wydatki i naprawy, połączone ze zwykłym używaniem rzeczy, obciążają najemcę. — Jeżeli przewody wodociągowe uległy uszkodzeniu w miejscu, znajdującym się poza przedmiotem najmu, naprawa ich obciąża wynajmującego bez względu na wysokość kosztów naprawy.

K. A., Lubliniec Nr. 36. Bezdzietnego wdowca zalicza się do samotnych.

„S. S." Katowice: Przypad[illegible] majątku jako pon[illegible]go, na rzecz Skarbu Państwa, nastąpił zgodnie z prawem.

C. T., Pawłowice: W wypadku bezprawnego pozbawienia Was posiadania, należy sprawę skierować na drogę sądową.

Zygmunt Krupa, Sosnowiec: Orzeczenie Sądu Pracy jest zgodne z obowiązującymi przepisami prawnymi. W wypadku uzyskania pracy w Katowicach przysługuje Wam prawo do przydziału mieszkania na terenie Katowic. Należy użyć interwencji właściwego Związku Zawodowego.

PRZYGOTOWANIA DO KRAJOWEJ PRODUKCJI ekstraktów i chemikalii garbarskich

ŁÓDŹ. Od dłuższego czasu placówki naukowe przemysłów chemicznego i skórzanego opracowują metody syntetycznej produkcji garbników i ekstraktów garbarskich, które wytwarzane w kraju — pozwoliłyby w znacznym stopniu zmniejszyć import chemikalii z zagranicy. W Instytucie Przemysłu Chemicznego oraz poznańskim Instytucie Przemysłu Skórzanego dokonano licznych prac laboratoryjnych, których wyniki doprowadziły do opracowania konkretnych metod planowanej produkcji. W pierwszym rzędzie wyrabiać się będzie w Polsce garbniki syntetyczne tanningany. Centralny Zarząd Przemysłu Skórzanego przystąpi w najbliższym czasie do produkcji tanninganów w fabryce Agatar i Lichtenstein w Łodzi. Niezależnie od tego Centralny Zarząd Przemysłu Chemicznego rozpocznie budowę nowej fabryki, której zdolności produkcyjne sięgać będą do 2 tys. ton garbników syntetycznych rocznie. Poza tym utworzona będzie wielka ekstraktownia, produkująca rocznie 3.000 ton ekstraktów. Fabryka ekstraktów ma być uruchomiona w połowie 1948 r. Wstępne roboty garbowania tanninganami, wytworzonymi w laboratoriach, dały wysoce pozytywne wyniki. Garbniki tanninganowe mają wielostronne zastosowanie w garbarstwie. Przed wojną sekret syntetycznej produkcji tych cennych garbników był w posiadaniu wyłącznie przemysłu niemieckiego.

50 maszyn miesięcznie więcej niż przed wojną

Fabryka „Kraj" w Kutnie jest jedną z najbardziej znanych w Polsce fabryk maszyn rolniczych. Obecnie jest ona nastawiona przede wszystkim na produkję kieratów, młockarni, wialni i sieczkarni. Inne maszyny wytwarzane są w mniejszych ilościach. Wszystkie części maszyn wykonywane są na miejscu we własnej odlewni i stolarni.

W roku bieżącym fabryka „Kraj" wypuszcza miesięcznie o 50 maszyn więcej niż przed wojną. Cała produkcja rozsprzedawana jest przez „Społem".

Wyniki Targów Poznańskich

Sypią się zamowienia z całego świata na wyroby polskiego przemysłu

WARSZAWA. Dopiero teraz można w pełni ocenić rolę, jaką spełniły Targi Poznańskie w zakresie stworzenia podstaw dla naszego eksportu, zaznajomienia świata z możliwościami naszego przemysłu i nawiązania całego szeregu kontaktów. Zapoczątkowany podczas Targów Poznańskich szereg transakcji jest albo już w toku, albo w trakcie omawiania szczegółów co do możliwości na przyszłość.

Francja, Szwecja, Turcja interesują się obecnie, dzięki kontaktom zawartym podczas Targów, naszymi ciężkimi obrabiarkami i tokarkami. Brazylię interesują lokomotywy, wagony osobowe i platformy.

Transakcja lokomotywami wąskotorowymi już doszła do skutku. Sprzedaliśmy Bułgarii 10 takich lokomotyw. Sprzedaliśmy również Stambułowi 14 tys. ton rur wodociągowych z 2-letnim terminem dostawy. Cały świat interesuje się naszymi wodomierzami, które słyną szeroko ze swej dobroci. Produkuje je Państwowa Fabryka Wodomierzy we Wrocławiu.

Bardzo poważne ilości naszego szkła optycznego, produkowanego przez fabrykę w Jeleniej Górze, pragnęłaby nabyć w jak najkrótszym terminie Szwecja, Dania i Czechosłowacja.

Duńczycy proszą o złożenie dokładnej oferty na butle stalowe, produkowane przez hutę „Milowice" w Sosnowcu.

Palestyna pragnęłaby natychmiast nabyć od nas 1,000 wanien. Trasakcja ta, niestety, nie może dojść do skutku, ponieważ nasz eksport wanien w tej chwili jest mały z braku chemikalii, potrzebnych do ich emaliowania. Również Palestyna prosi o ofertę na nasze maszyny młyńskie Anglia prosi o jak najszybsze złożenie oferty na drut, gwoździe, śruby i nity, dla kolonii.

Do Argentyny, Urugwaju i Skandynawii sprzedaliśmy za 150 tys. dolarów znakomitej jakości nasze maszyny włókiennicze, produkowane przez fabrykę „Josephiego" w Bielsku. Te same maszyny włókiennicze pragnęłyby nabyć Indie, Południowa Afryka i Płd. Ameryka.

Większą ilość maszyn włókienniczych sprzedamy również Jugosławii 160 tys. lemieszy do pługów nabyła od nas Anglia, a łańcuchy przemysłowe sprzedaliśmy Argentynie.

Walka ze spekulacją i paskarstwem

Rawa Maz. 18. 5. Podjęta ostatnio przez Okręgową Komisję Zw. Zaw. i Delegaturę Komisji Specjalnej w Łodzi akcja zwalczania spekulacji i paskarstwa, spotyka się coraz częściej z czynną współpracą całego społeczeństwa. Szczególnie pozytywnie do poczynań OKZZ i delegatury Komisji Specjalnej odniosło się społeczeństwo Rawy Mazowieckiej i powiatu rawskiego. Udało się tam ostatnio wykryć szereg nadużyć natury gospodarczej i winnych dokonanych przestępstw pociągnięto do surowej odpowiedzialności karnej. Między innymi zatrzymany został i przekazany do dyspozycji Komisji Specjalnej kierownik składu zbożowego Spółdziel. Rolniczo-Handlowej w Rawie Mazowieckiej — Wyczyński. Pełniąc odpowiedzialną służbę wydał on podwładnym pracownikom polecenie sprzedawania mąki pszennej 80 proc. po cenie 120 zł. za kilogram zamiast po obowiązującej cenie zł. 70 za kg.

Zdemaskowano też właściciela piekarni w Rawie Maz. — Antosika, który wypiekał pieczywo z mąki o nieprzepisowym przemiale, sprzedając je po zł. 150, za 1 kilogram. Dzięki właściwej postawie społeczeństwa Rawy Maz. wykryto również szereg innych przestępstw.

Na terenie powiatu rawskiego wykryto szereg wypadków nielegalnej sprzedaży mięsa, szkodliwego dla zdrowia. Po przeprowadzonych przez władze rewizjach podaż chleba i mąki w pow. rawskim poważnie wzrosła, przy utrzymaniu się cen urzędowych. Zatrzymani przestępcy i spekulanci zostaną skierowani do obozu pracy.

Obroty towarzystwa handlu międzynarodow. „Dal"

Towarzystwo handlu międzynarodowego „Dal" zawarło w kwietniu rb. umowę clearingową z Włochami na dostarczenie **160 tys. kg. pomarańcz i 54 tys. kg. cytryn.** Z Francji otrzymamy **20 tys. kg. pieprzu białego, 10 tys. kg. pieprzu czarnego, 6.985 kg. cynamonu oraz 727 owiec.** Ze Szwecją zawarto umowę kredytową, w ramach której otrzymamy **3 tys. kg. kwasu cytrynowego, 15 tys. kg. tranu garbarskiego, 200 tys. korków do beczek.** Ze Szwajcarii otrzymamy folię aluminiową. W ramach umowy z U. S. A. otrzymamy 2 tys. sztuk skór suchych, 12.800 kg. nasion cykorii. Z Danii otrzymamy **130 tys. kg. mięsa mrożonego,** 30.790 kg. jelit oraz **1.425 koni i 17 jałówek.** Ponadto w ramach umowy clearingowej z Czechosłowacji otrzymamy 69.250 kg chmielu. Z Polski eksportowaliśmy do Szwajcarii 598 tys. kg. płatków ziemniaczanych oraz do Belgii 21.618 kg. skórek króliczych.

WARSZAWSKA WIOSNA

Gdyby Film Polski zamierzał zrealizować film, którego tłem miałyby być gwarne i egzotyczne ulice jakiegoś portu Dalekiego Wschodu, nie ulega wątpliwości, że wykorzystałby tegoroczną wiosnę w Warszawie jako tło dla swych plenerów. Zniknęły bowiem z ulic handlarki skromnych fiołków, uciekły na przedmieścia i do parków kwitnące drzewa i bzy. Maj rozszalał się orgią złocistych pomarańcz, koszami cytryn i rojem natrętnych licznych fotografów. Między gestykulującym i krzykliwym tłumem przekupniów, umykających na widok patroli milicyjnych z trudem przedzierają się spieszący do pracy ludzie, a warszawianki z upodobaniem charakteryzują się na czekoladowe Mulatki, co żywo świadczy o ich bliskim kontakcie ze słońcem i ceglanym pyłem obficie zasypującym rejony wyburzonych ulic.

Ktoś nie przyzwyczajony do życia stołecznego sarka i narzeka, lecz zaopatrzony przezornie w ciemne okulary tubylec nic sobie nie robi z tych letnio wiosennych kłopotów i z pewnym zadowoleniem stwierdza, że ruin ciągle choć powoli ubywa. Zresztą Zarząd Miejski choć z wielkim trudem stara się umilić życie opiekuje się warszawską ulicą sygnalizuje szybkie uruchomienie drugiej już z kolei polewaczki motorowej, a co za tym idzie częstszego skrapiania ulic i zakurzonych przedmiotów. Czy dwie pompy wystarczą to inna kwestia, bo ZOM pod swoją opieką ma 130 ulic, a trzeba do tego jeszcze doliczyć znaczne tereny tego patronatu pozbawione, przy tym jest to instytucja deficytowa, a śmiecie, kurz i brud nie są jedynymi kłopotami Zarządu Miejskiego. W rozległym gmachu przy Al. Sikiego toczyły się właśnie w ostatnich dniach gorące z powodu upału i ożywionej atmosfery obrady Warszawskiej Rady Narodowej, a wymowny chłód cyfr, nie był przed końcowym przystankiem w stanie zlikwidować rzęsistego potu na czołach radnych. Co prawda tegoroczny budżet miasta przekroczył o 50 proc. inwestycje ubiegłego roku, ale jednocześnie nastąpił ogromny wzrost wydatków stos na jednego miesz[illegible] Ciekawe są obliczenia **Warszawa liczy obecnie 550.000 mieszkańców a wydatki na mieszkańca wynoszą około czterech tysięcy rocznie.** W stosunku do okresu przedwojennego suma ta wzrosła 46-krotnie. Co prawda składa się na to wiele przyczyn ważnych, a przede wszystkim fakt, że ludność stolicy jest w pewnych warunkach lepiej zaopatrzona, niż dawniej. Wzrosła w pierwszym rzędzie ilość łóżek szpitalnych i przedszkoli, Domów Matki i Dziecka, oraz szkół. W porównaniu z rokiem ubiegłym poprawiła się też znacznie komunikacja, ale żeby to stwierdzić najlepiej trzeba porzucić przeglądanie cyfr o tym mówiących i udać się na mały spacer, począwszy naturalnie od przysłowiowego już labiryntu przed końcowym przystankiem tramwajowym nr. 25. Trzeba go obejrzeć koniecznie, bo już po woli staje się zabytkiem historycznym a projektowana zmiana trasy i przedłużenie jej aż do Dworca Głównego wpłynie na zmniejszenie frekwencji już dziś w godzinach popołudniowych nie był wielkiej. Metalowe drążki służą do ćwiczeń ekwilibrystycznych młodzieży, którą ogarnął szał sportu.

Sport zresztą owładnął w Warszawie wszystkich, a już najbardziej to odczuwa na swojej skórze biedny piechur, który umyka, niczym długodystansowiec przed szalejącymi autami. Zwiększenie dozwolonej szybkości i zawody automobilowe po ulicach stolicy, dowiodły, że wpadnięcia na słup czy krawężnik chodnika, nie pociągają za sobą ofiar w ludziach, niewielkie jest więc dla kierowcy ryzyko. Śmierć zbiera teraz żniwo nie na ulicach, a w nurtach Wisły. Plaże zaroiły się od kąpielisk, a posterunki ratownicze mają pełny sezon, bo życie przenosi się z miasta nad rzekę. Nie byle jaką atrakcją jest też skrócenie sobie drogi na Pragę przez most pontonowy, co chwila zamykany i rozsuwany, by mogły przejść statki i berlinki. Oddziały saperskie, aby publiczność nie niecierpliwiła się zbytnio długotrwałą przerwą, muszą odczuwać głęboką wdzięczność dla Monopolu Spirytusowego, którego zwolennicy swymi dialogami urozmaicają nużące oczekiwanie. Kto wie zresztą czy te monologi nie są inspirowane przez ulubionego felietonistę warszawskiego Wiecha, który uczy jak może stoickiego spokoju [illegible] humoru [illegible] ulica warszawska spowita błękitnym dymem spalin i dusznym parnym powietrzem, cieszy się wiosną i nie traci pogody [illegible]

J. W.

Wyścig pracy w zakładach komunikacyjnych Gdyni i Gdańska

Międzykomunalne Zakłady Komunikacyjne Gdynia — Gdańsk muszą zwiększyć tabor z uwagi na przewidziane nasilenie ruchu w okresie letnim i Międzynarodowych Targów Gdańskich. W związku z tym dyrekcja MZKGG [illegible] ponad 1300 pracowników wydziałów technicznych. Każdemu z wydziałów wypadło do wykonania szereg zadań, które oznaczone zostały sumą 500 punktów, przy czym robotnicy nawzajem punktują sobie pracę.

Bazy samochodowe w Gdyni i Gdańsku mają na dzień 1 czerwca oddać do ruchu po 20 wozów każda zakłady trolleybusowe przygotowują dodatkowo 9 wozów motorowych i 2 przyczepy, żegluga [illegible] montuje maszyny na 10 statkach, tramwajarze przygotowują do ruchu og. 80 wozów itd.

Uroczyste zamknięcie wyścigu nastąpi 1 czerwca.

Gdynia - Kopenhaga - Sztockholm - Malmo

Pod mostami Sztockholmu

(Od specjalnego wysłannika „Trybuny Robotniczej")

Stockholm nazywają „Wenecją Północy". Jeżeli przypominamy sobie tę nazwę gdzieś na jednej z ruchliwych, śródmiejskich ulic — to z pewnością wyda nam się to przesadą. Ale gdy poznamy trochę miasto, położone na licznych skalistych wyspach, przerżnięte kanałami, połączone niezliczonymi mostami, to musimy przyznać, że nazwa jest zupełnie uzasadniona. Aby poznać ten charakter Stockholmu, historię jego powstania i jego niezwykłe piękno, trzeba zobaczyć go właśnie od strony kanałów, wysp, mostów. A można to zrobić za dwie



STOCKHOLM. Widok z Katerinehissen na miasto i sławny „ślimak".

korony, wybierając się motorówką a godzinną wycieczkę nazwaną: „pod mostami Stockholmu". Zacznijmy ją od najstarszej dzielnicy miasta, położonej na wysepce Staden, nad jeziorem MÖLARE.

Tu powstawał Stockholm, stąd wziął swe imię, bo jak mówią naukowcy drzewo, belki (Stock) spławiane jeziorem Mölare zatrzymywały się na wyspie (Holm) — tak powstała nazwa Stockholm. Dziś na wysepce wznosi się ratusz z wieżą uwieńczoną trzema koronami, symbolizującymi unię szwedzko - duńsko - norweską. Ratusz został ukończony w 1923 roku i zbudowany jest w oryginalnym stylu szwedzkim, noszącym ślady zarówno wpływów hanzeatyckich jak i renesansowych.

Tyle musieliśmy się dowiedzieć, a teraz wsiądźmy w motorówkę, by wypłynąć na szerokie wody

JEZIORO MÖLARE

W piękny, słoneczny dzień roztacza się stąd wspaniały widok. Nad wodą wyginają się wdzięcznie łuki licznych mostów, błyszczą w słońcu trzy złote korony ratusza, a wokół piętrzy się miasto na wysokich skalistych brzegach wysepek.

Domy i wieże wydają się wyższe, górą szumi miasto, tysiące ludzi ciągnie bulwarami, łodziami, za miasto, gdzie tak doskonale można opalać się na rozprażonych skałach. Za chwilę Mölare kończy się i wpływamy na węższe kanały, zapchane łodziami, potem na szeroką przestrzeń wodną obramowaną lesistymi wzgórzami pełnymi białych will i domków.

Teraz wystawiając twarz ku ciepłemu słońcu, z lekka kołysani miarowymi ruchami łodzi możemy posłuchać, jak to Szwedzi usiłują raz w rok szaleć. Ma to miejsce w najkrótszą noc roku, gdy nocy właściwie nie ma, a słońce zniża się tylko nad horyzont, by znowu podnieść się ku zenitowi. Nazywa się to Mitsommer. Wtedy Szwedzi o ile im na to pozwala temperament, szaleją. Wszyscy wędrują za miasto, do lasków, gdzie odbywają się huczne zabawy, związane z licznymi, starymi zwyczajami. Tradycyjne te zwyczaje muszą rozgrzewać młodzież z niejednego konwenansu, gdyż właśnie Mitsommer dostarcza Szwecji wielu nowych obywateli.

Tymczasem znaleźliśmy się pod olbrzymim betonowym mostem rozpiętym szerokim łukiem nad błękitną wodą. Ten most to ostatnia największa inwestycja Stockholmu. Stąd przyspieszywszy pomknęliśmy wąskim kanałem zarośniętym nisko pączkującymi wierzbami, by wypaść znowu na szerokie wody odbijające wysokie domy, tarasy kawiarenek z kolorowymi parasolami i białe żagle łodzi.

Aby zwiedzić wysepkę Skansen — cel niedzielnych wędrówek mieszkańców Stockholmu, trzeba przejść kilka ulic starego miasta, wstąpić na zamek królewski i dojść do sławnego „ślimaka", gdzie koniecznie trzeba wjechać Katerinehissen (Winda Katarzyny) na kilkadziesiąt metrów nad ulicą położony taras, skąd widać całe miasto i ów „ślimak". Jest to wieloskrętna serpentyna ulic wybudowana ze względu na różnice poziomów ulic stockholmskich (na zdjęciu). Popatrzmy ze szczytu Katerinehissen na miasto, możemy teraz spokojnie zjechać na dół, by wodnym tramwajem (bez konduktora) przedostać się do Skansen.

KACZKI NIE DZIENNIKARSKIE.

Statek jest napełniony niedzielną publicznością. Ludzie tłoczą się wewnątrz, lub stoją na pokładzie i przyglądają się kaczkom, których jest w Szwecji masa. Cie-



szą się one, jak w ogóle zwierzęta, opieką całego społeczeństwa i władz. Przykładem tego może być że w budżecie państwowym figuruje suma 18 tys. koron na dokarmianie kaczek, w okresie zimowym. W związku z kaczkami przypomniała mi się anegdotka, zresztą autentyczna, opowiadana mi przez mieszkańca Stockholmu. Otóż, w mieście, w jednym z basenów dla dzieci osiedliła się kaczka, przetrwała zimę i doczekała się w lecie licznego potomstwa. Zrobiło się jednak gorąco i dzieci zaczęły pluskać się w wodzie, a biedna kaczka musiała znaleźć sobie inną siedzibę. Toteż pewnego dnia przedsięwzięła przeprowadzkę na czele gromadki kacząt, ale ponieważ było to w mieście, więc trudno było przedostać się przez ruchliwe ulice, a małe kaczęta jeszcze fruwać nie umiały. Stadko znalazło się w kłopocie. Na szczęście perypetie „rodziny" dostrzegł regulujący ruch policjant, zatrzymał pojazdy i z całą powagą na czele kaczej kawalkady podążył na nowe „mieszkanie", ku uciesze całego Stockholmu, do którego historii przeszło to wydarzenie.

SKANSEN

Opowiadanie anegdotki zajęło właśnie czas potrzebny do przebycia naszej drogi. Jesteśmy na Skansen. Jak już wspomniałem, tysiące mieszkańców innych dzielnic zjeżdżają tu na niedzielę głównie by zabawić się w wesołym miasteczku, które ma tu swą siedzibę, lub spotkać się z kimś na tarasie jednej z licznych cukierni. Ale na Skansen, z szerokimi gładkimi alejami jest wiele innych ciekawszych rzeczy, niż wesołe miasteczko. Tu znajduje się olbrzymie muzeum (Nordiskamusee) z przebogatymi zbiorami skandynawskich strojów ludowych, mebli, zbroi wśród których nie brak i zdobycznych polskich. Przed samym zaś gmachem, na szczycie monumentalnych schodów wznosi się pomnik Karola XII z napisem na postumencie: Warszau... (data zdobycia przez Szwedów Warszawy) oraz nazwiska sławnych rycerzy szwedzkich, poległych przy jej zdobywaniu.

Obecnie trudno w Szwedach poznać dawnych łupieżców Europy. Stali się kupcami robiącymi często dobre interesy z nowoczesnymi wojowniczymi narodami.

Tu także znajduje się ogromne muzeum starych budowli skandynawskich, zajmujące dużą część wysepki. Aby zwiedzić to wszystko trzeba poświęcić kilka dni, toteż gdy zapada wieczór cudzoziemiec, który ma mało czasu i chce jak najwięcej w ciągu dnia oblecieć i zobaczyć upada ze zmęczenia i osiada przy łodziach, obliczając pozostałe korony przeznaczone na zakup wymarzonych nylonów dla żony, czy nie żony.

Kończyły się korony, kończy się czas przeznaczony na wycieczkę. Jutro odjazd. Siedzieliśmy patrząc na lśniący, kolorowy nocny Stockholm, rozpamiętując nawał obrazów i wrażeń tych kilku bogatych dni. Jeszcze czeka nas dzień pobytu w Molmö ostatni na szwedzkiej, spokojnej ziemi.

LESZEK WYSZNACKI

c. d. n.

Zakończenie zjazdu ZWM woj. śląsko-dąbrowskiego

W drugim dniu Zjazdu, toczyła się dyskusja nad referatem przewodniczącego Zarządu Głównego ZWM, tow. Kowalskiego i sprawozdaniem ustępującego Zarządu Wojewódzkiego.

Delegaci organizacji powiatowych i miejskich, zabierając głos w dyskusji, omawiali braki i niedociągnięcia organizacyjne zarówno ze strony Zarządu Wojewódzkiego jak i zarządów powiatowych miejskich, oraz kół. Na podstawie zdobytych doświadczeń, wysuwali konkretne wnioski dla usprawnienia działalności ZWM przez nowoobrany zarząd. Przede wszystkim zwracano uwagę, aby przyszły Zarząd Wojewódzki poświęcił więcej pracy w terenie i zapoznał się dokładniej z działalnością podległych mu organizacji. Domagano się zwiększenia dyscypliny organizacyjnej, w związku z masowym przypływem nowych członków.

Celem podniesienia poziomu ideologicznego i szkolenia młodzieży w zakresie ogólnokształcącym, domagano się rozbudowania kół samokształceniowych, kursów ogólnokształcących i częstego organizowania odczytów na tematy polityczno - gospodarcze, uwzględniając szczególnie pracę wśród młodzieży Opolszczyzny.

Dyskutanci podkreślali także konieczność nawiązania ściślej współpracy ZWM z innymi organizacjami młodzieżowymi, np. z bratnią OMTUR, harcerstwa polskiego, a w szczególności z wydziałami młodzieżowymi związków zawodowych, gdzie grupuje się młodzież robotnicza wszystkich prawie organizacyj.

Na poruszane w dyskusji zagadnienia udzielił wyczerpującej odpowiedzi przewodniczący **Zarządu Głównego ZWM tow. Kowalski, po czym uczestnicy Zjazdu udzielili ustępującemu zarządowi absolutorium przez aklamację.**

Przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który wybrany został w następującym składzie: **Babczyński Tadeusz, Berek Wanda, Bielski Jerzy, Bieniek Zdzisław, Bilnik Czesław, Drewniak Dominika, Greń Józef, Gruszka Tadeusz, Kielkowski Paweł, Kozioł Tadeusz, Kucza Ernest, Kuszka Fabian, Krzakała Paweł, Lasak Jerzy, Legomska Ewa, Lichoś Henryk, Lorenc Stefan, Machera Czesław, Małotówna Sabina, Oleniak Zygmunt, Pałka Franciszek, Paterowa Zofia, Podżorski Paweł, Sienkiewicz Stanisław, Sikorzanka Teresa, Słomak Kazimierz, Stano Robert, Szydlak Teobald, Szydło Robert, Tylek Zdzisław, Wieczorek Tadeusz, Zagórski Lech, Zenderowski Zygmunt, Żok Paweł i Olczak.** Na zastępców wybrano: **kol. kol.: Antonika Stanisława, Brudniankę Helenę, Dąbrowskiego Władysława, Frączka Mariana, Galickiego Mariana, Kosmalę Antoniego i Kulika Franciszka. Do Komisji Rewizyjnej weszli: kol. kol.: Bartosz Tadeusz, Lech Czesław i Sydorow Aleksander.**

List teatralny z Poznania

Teatr Wielki - „Aida", Teatr Polski - „Przyjaciel nadejdzie wieczorem", „Rewizor" i „Szczeniaki"

(Od specjalnego korespondenta „Trybuny Robotniczej")

Poznań, w maju

Wszystkie teatry poznańskie mają zapewnione „komplety". Są to: **Teatr Wielki, Teatr Polski, Teatr Nowy i Kukułka Poznańska.**

Opera Poznańska już przed wojną cieszyła się sławą pierwszorzędnej sceny, a obecnie jeszcze więcej wzmocniła swój potencjał. Złożyło się tak szczęśliwie, że gmach Opery ocalał, zespół artystyczny jest doskonale dobrany, orkiestra pod dyrekcją **dr Latoszewskiego** zgrana znakomicie, balet, na czele z **Bittnerówną i Kaplińskim** bez zarzutu; dekoracje **Szpingera** są na wysokości zadania i cieszą wzrok swoją świeżością, jaskrawością barw i szerokim rozmachem. Do tego trzeba jeszcze dodać, że publiczność poznańska ceni, kocha i popiera swój teatr. Nic więc dziwnego, że przy takiej harmonii praca idzie wszystkim na korzyść, a osiągnięcia artystyczne zadziwiają widzów.

Do sukcesów należy opera „Aida", opracowana ze zdumiewającym artyzmem i pietyzmem Sceny masowe z udziałem baletu i mnóstwa statystów, są dobrze wyreżyserowane. **St. Roy** (Radames) posiada wspaniały głos i jest doskonałym aktorem. **Zawadzka** (Aida) kreuje swoją rolę z temperamentem i wdziękiem. Całość jest na poziomie europejskim. Obecni na sali cudzoziemcy, nawet Włosi, znawcy opery, oklaskują rzęsiście zespół i w przerwach gratulują.

Opera Poznańska wystawia również operetki, a obecnie ma w przygotowaniu operę **Nedbala „Winobranie" i „Eugeniusza Onegina" Czajkowskiego.** Nie wątpimy, że i te opery znajdą na



„Szczeniaki" — Roger Ferdinanda. Scena z aktu III-ego W środku — Zofia Barwińska

scenie poznańskiej odpowiednich wykonawców i staranną oprawę sceniczną.

Pomimo olbrzymich trudności technicznych i finansowych, Opera Poznańska wystawiła w przeciągu dwóch sezonów następujące utwory: **„Rigoletto", „Cyrulik sewilski", „Straszny dwór", „Cyganeria", „Faust", „Hrabina", „Cavalleria rusticana", „Pajace" i „Aida"** — nie licząc kilku operetek i wieczorów baletowych. Pracę swoją zakroiła Opera Poznańska na wielką skalę, to samo można powiedzieć o Teatrze Polskim, pod dyrekcją **Władysława Stomy.**

Tu byłem na nowej sensacyjnej sztuce **„Przyjaciel nadejdzie wieczorem"** autorów francuskich **Compannez i Noe.**

Akcja tej ciekawej sztuki rozgrywa się podczas wojny we wrześniu **1944 r.** w klinice dla umysłowo chorych, w górach, niedaleko granicy francusko-szwajcarskiej.

W klinice są istotnie umysłowo chorzy, którzy cierpią na konwulsje śmiechu, manię prześladowczą, wizje erotyczne itp., lecz są oni zupełnie bezpieczni dla otoczenia. Natomiast bywają tam i zdrowi którzy są bardziej niebezpieczni, np. pseudo-doktór Tiller **(Krzyski)**, który przychodzi do kliniki w charakterze niemieckiego szpiega, aby wykryć tu członków ruchu oporu i partyzantów, co częściowo udaje się mu. Tiller zakochał się w mieszkance kliniki Helenie **(Janina Martini)**, która dowiedziawszy się o zdemaskowaniu Tillera chce jednak uratować jego i siebie, gdyż dom, w którym mieści się klinika, przeznaczony jest przez partyzantów na zagładę. W ostatniej chwili Tiller ginie zastrzelony przez Helenę, a Helena popada w obłęd. Nadzwyczaj aktualnym i druzgocącym jest pełen napięcia dialog, prowadzony przez Helenę i Tillera, szczególnie, gdy ta mu wyznaje, że jest Żydówką. Sztuka w ogóle obfituje w szereg ciekawych epizodów i scen i ma zapewnione powodzenie. Wykonawcy i reżyseria — wyśmienici.

Drugą sztuką, którą podziwiałem w Teatrze Polskim, była nieśmiertelna komedia Gogola „Rewizor", w doskonałym tłumaczeniu Tuwima. Tempo gry jest żywiołowe, porywające i pełne humoru. Komedia cieszy się wielkim powodzeniem i pomimo swego wieku jest nadzwyczaj aktualna.

Trzecią sztuką, którą tu widziałem, była komedia francuska **Roger Ferdinanda „Szczeniaki"** (czyli „J³ Jeunesse" — co oznacza kartkę żywnościową we Francji dla młodzieży).

Przed nami liceum w prowincjonalnym miasteczku. Zacny dyrektor **(Dytrych)** zrobił wielkie odkrycie: w ostatniej klasie pięciu uczniów, stanowiących całość klasy, a mających zdawać egzamina maturalne, są po prostu szabrownikami, paskarzami, spekulantami, hodowcami świń etc. czyli jak on ich nazywa „menażerią". Co robić z taką bandą? Nie dopuścić do egzaminów, wyrzucić aresztować?

Z Paryża nagle przyjeżdża młoda piękna i inteligentna kobieta Bravard **(Barwińska)**, nauczycielka filozofii. Otrzymuje przydział do klasy tych pięciu chłopców. Dyrektor zniechęca ją i radzi natychmiast wrócić do Paryża, a nie wykładać w takiej „menażerii". Lecz panna Bravard, przyjrzawszy się chłopcom i zważywszy całą sytuację, postanawia zostać w celu poskromienia tej bandy. Okazuje się, że ta panna profesor w krótkim czasie, dzięki swoim specjalnym zaletom pedagogicznym opanowała groźną sytuację, wpłynęła dodatnio na tych 18-letnich „szczeniaków" nauczyła ich pracować i przygotować się należycie do egzaminów maturalnych. A jeden z tych uczniów Gabriel Lamy **(Wałiejko)**, nawet zakochał się w pannie Bravard.

Z tego nawet srogi, gderający dyrektor był zadowolony. Świetny jest w małej, charakterystycznej roli woźnego Cheminet **(Neubelt)**, wołający wciąż rozpaczliwe „wola Boska". Bardzo dobrze się spisał roztargniony profesor Ledent (Przystański), który bez ustanku sprawdza dzień i godzinę posiedzenia i wciąż się myli, plączę i w rezultacie zapomina o posiedzeniu.

Dekoracje klasy, na tle kwitnącego ogrodu, są słoneczne i udane.

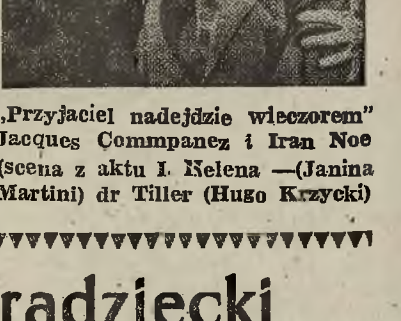
MAURYCY BERLACKI



„Aida" Verdiego na scenie Opery Poznańskiej
Dekoracje i kostiumy projektu art. mal. *Zygmunta Szpingera.*
Fotografia przedstawia akt koronacyjny z udziałem całego zespołu



„Rewizor — M. Gogola
(Scena z aktu IV. — Chlestakow — Czesław Wattejko
Liapkin Fiapkin — Leszek Stepowski



„Przyjaciel nadejdzie wieczorem" Jacques Commpanez i Iran Noe (scena z aktu I. Helena —(Janina Martini) dr Tiller (Hugo Krzycki)

Z PORTÓW

WARSZAWA (PAP) W dalszym przebiegu akcji przekazywania Polsce przez Związek Radziecki po niemieckich statków handlowych, tytułem reparacji wojennych, został przejęty w dniu 13 maja w Gdyni **parowiec towarowy „Opole"**, noszący dawniej niemiecką nazwę „Irene Oldendorf".

Jest to nowoczesna jednostka, typu Hansa, zbudowana **w roku 1944 w znanej duńskiej stoczni „Burmeister and Waine" w Kopenhadze. Posiada pojemność 1923 ton oraz nośność 3.200 ton.**

GDYNIA. (PAP) s/s „Narocz", własność bałtyckiej spółki okrętowej wszedł do Gdyni i rozpoczął wyładunek juty ze Szkocji.

SZCZECIN. (PAP) Dnia 14 bm. opuścił port szczeciński motorowiec „Posejdon", udając się do portu Istad w Szwecji, celem przewiezienia do Świnoujścia motorówek z rewindykacji. Przywiezie on również rewindykowany sprzęt morski z Kilonii.

Przemysł radziecki w okresie powojennym

MOSKWA. W nowym numerze pisma „Bolszewik" znany ekonomista radziecki Kurski zamieszcza artykuł omawiający tendencje rozwojowe przemysłu radzieckiego w okresie powojennym. Dla podkreślenia ogromu zadań, jakie stawia przemysłowi radzieckiemu powojenna pięciolatka autor przypominna, że straty poniesione przez gospodarstwo narodowe ZSRR wskutek samych tylko bezpośrednich zniszczeń wojennych wyrażają się sumą prawie 700 miliardów rubli. Obecny plan pięcioletni przewiduje przywrócenie w ciągu trzech lat przedwojennego poziomu przemysłu radzieckiego, zaś pod koniec pięciolatki poziom produkcji przemysłowej powinien półtorakrotnię przewyższać poziom przedwojenny.

Globalna produkcja pokojowa w roku 1946 wzrosła w porównaniu z rokiem 1945 o 20 % i wzrasta w dalszym ciągu. Duże zmiany zaszły po wojnie w radzieckim przemyśle budowy maszyn. W roku 1946 produkcja maszyn dla potrzeb pokojowych półtorakrotnie większa niż w roku 1945, przy czym produkcja parowozów powiększyła się 30-krotnie, wagonów towarowych 20-krotnie, traktorów o 72 %, kombajnów cztery i pół raza. Zorganizowano masową produkcję samochodów i motocykli, przystąpiono do produkcji przeszło 400 nowych typów obrabiarek i 70 nowych typów maszyn rolniczych.

19 tys. ton rur wodociągowych i 10 lokomotyw zakupiły u nas Turcja i Bułgaria.

Z akcji repatriacyjnej

W dniu 17 maja przybył do Dziedzic pociąg sanitarny PCK, wiozący 382 repatriantów polskich z Włoch i Bliskiego Wschodu. W tym samym dniu, 635 Polaków powróciło z Bilingen w strefie amerykańskiej w Niemczech.

W dniu 18 maja do Dziedzic przybyło 491 repatriantów z Koburga w strefie amerykańskiej w Niemczech.

Niemcy opuszczają Polskę

W dniu 15 maja odszedł z Olsztyna transport Niemców, wyjeżdżających za Odrę. Transport w liczbie 1500 osób, składał się z robotników rolnych, zatrudnionych dotychczas w majątkach państwowych w powiatach: Mrągowo, Braniewo, Bartoszyce i Kętrzyn.

Siedem lat więzienia za nadużycia

Jak już donosiliśmy, aresztowany został w Kamiennej Górze na Dolnym Śląsku nieuczciwy dyrektor państwowej fabryki lnu „Mewa" Anatol Jampolski, który dopuścił się licznych nadużyć. Obecnie Jampolski stanął przed Sądem Okręgowym, który po rozpatrzeniu sprawy wymierzył mu karę siedmiu lat więzienia i stu tysięcy zł. grzywny.

1000 kurcząt tygodniowo

W jednym z majątków państwowych na terenie woj. Wielkopolskiego zakładzie przed miesiącem utworzono pierwszą na terenie PNZ wylęgarnię jaj. W okresie 1 tygodnia wylęgała się kurcząt z 1000 jaj angielskiej rasy Leghorny. Pisklęta w cenie 35 zł. za sztukę sprzedawane są rolnikom i osadnikom w dowolnych ilościach, a część pozostawia się na dalszą hodowlę.

Nowe ogrody

W dziale gospodarstwa hodowlanego zaplanowano 180 ogródków kiełkarskich, 160 ogródków warzywnych, 8 dziecińców letnich. W miastach z powstaniem ogródków odbyły się dwa kursy ogrodnicze w Santoku i w Lipsach.

Czy Elbląg jest „miastem przyszłości"?

Ulica Czerniakowska, ... ale nie w Warszawie

Elbląg to strasznie niezdecydowane miasto. Jak dziecko, pełne zresztą wdzięku, tylko nie bardzo jeszcze wie, czego chce.

Tak, wdzięku Elblągowi nie brak. Jest on widoczny od pierwszego wejrzenia w krajobrazie okolic, w ogródkach przy domkach na przedmieściach, w pięknych szkolnych budynkach i w ludziach — serdecznych, „śpiewających" z wileńska, lub mówiących gwarą warszawską.

Spójrzmy na plan miasta: Czerniakowska, Tamka, Służewska, Karowa, Hoża, Bielańska... O czym to świadczy? A no, czystą filia Warszawy. Kawałek stolicy, żywcem przeniesiony na północ, niestety miejscami (ale tylko miejscami) łącznie, ze strasznymi, jak „tam" w Warszawie ruinami. Ulica Czerniakowska, np. do złudzenia przypomina swą stołeczną „siostrę". I podobno można do niej mieć sentyment, niczym do tamtej rodzinnej — tak mówi Paweł Dobrołęski, ślusarz, warszawiak-powstaniec.

Dom, który sobie wybrał ma dwa piętra. Na parterze przyjemne mieszkanko, góra zupełnie zniszczona. Obok ruiny, na przeciwko ruiny. Jest już elektryczność i gaz od kilku tygodni; ubikacji nie ma (chodzi się, jak w Warszawie w cegiełki...); meble, pościel, bielizna „zorganizowane" po tybylcach. Poza tym wszystko jak „tam" bywało, łącznie z harmonią, od czasu do czasu „Perełką" i sławnym mimo wszystko humorem.

Żonę zdobył Paweł w obozie pracy w Niemczech — 22-letnia czarnooka, zwinna Wala spod Stalingradu — Rosjanka. Dokuczają jej, że mówi ciągle „kak", zamiast „jak", to zresztą jedna z jej nielicznych wad. Czytać już umie do brze, jeszcze się pisać nauczy. Dziecko też mają; chłopiec, już chodzić zaczyna.

Są gościnni i życzliwi. Częstują czym chata bogata.

Znów zaczyna się wesołe przekomarzanie, ku radości wszystkich obecnych. A tych jest sporo. Rodzina Pawła „koledzy, przeważnie robotnicy ze stoczni, milicjant, jeden bezrobotny.

— Co warto zobaczyć w Elblągu? — pytamy. I co warto o nim napisać? Czy jest coś specjalnie ciekawego?

— Słynna stocznia.

— Fabryka maszyn i taboru kolejowego.

— „Kuter Elbląski", tj. spółdzielnia pracy, zaczynali z niczego, już teraz mają spore zamówienia na meble z drzewa, skrzynki i zabawki.

— Ogromna elektrownia, która zasila Warmię i Mazury, okręg białostocki, południową część Mazowsza aż do Wisły, czasem Gdańsk... — padają odpowiedzi.

— Czy Elbląg jest miastem przemysłowym — zadajemy pytanie.

— Podobno fabryki i stocznie są bardzo zniszczone?

— Bardzo.

— O ile się odbudowały?

— Sporo, ale to kropelka w porównaniu z tym, co trzeba zrobić. Widzimy, że wolno to idzie. A taka piękna musiała być stocznia, zupełnie inaczej by się pracowało, gdyby były na nią kredyty.

— Po co nam wielka stocznia w Elblągu? Jak na nasze powojenne potrzeby wystarczy ta w Gdańsku — mądrzymy się trochę. — Za czasów niemieckich koncentrowana tu była zwłaszcza większość produkcji wojennej, której nam jest teraz zbyteczna. I Niemcy mieli drogę na Królewiec, której my nie mamy. Czy nie słusznie by było, żeby Elbląg zajął się przede wszystkim przetwórstwem rybnym, drzewnym i hodowlą, zamiast ciężkim przemysłem? Fabryki zniszczone, daleko od surowców... Jaka tu przyszłość dla ciężkiego przemysłu?

Miasto bez przyszłości... — mówi jeden z milicjantów.

Wszyscy patrzą na niego i robi się jakoś smutno i ciężko.

— Jakto miasto bez przyszłości? Jakbym tak myślał, toby tu ani dnia nie siedział — buntuje się gospodarz domu. Ze teraz jest ciężko, to jeszcze żaden dowód...

Już wiemy. Mamy plan na jutro: zwiedzić miasto tak, żeby znaleźć odpowiedź: czy Elbląg jest miastem z „przyszłością" (o „przeszłości" to na pewno) i jaką?

Tylko wywiady przeprowadzone z tego punktu widzenia zaspokoją nasze „dziennikarskie" sumienie.

M. KARASIÓWNA

Z życia ZSRR

Leningradzki Teatr Dramatyczny im. Puszkina wystawił ostatnio dwie sztuki B. Czirskowa pt. „Za tych, którzy są na morzu" oraz „Zwycięzcy". Obecnie przygotowuje się wystawienie sztuki M. Ostrowskiego pt. „Jak hartowała się stal". Leningradzki Teatr im. Leninowskiego Komsomołu wystawił sztukę „Młoda gwardia", przerobioną z utworu Fadiejewa, pod tym samym tytułem. Wielki Teatr Dramatyczny im. Gorkiego w Leningradzie wystawił nową sztukę K. Simonowa pt. „Kwestia rosyjska". Ostatnią premierą Teatru Komedii Muzycznej w Leningradzie była operetka I. Dzierżyńskiego „W noc zimową" według utworu Puszkina „Zamieć".

KSIĄŻKI PISARZY POLEGŁYCH NA FRONCIE

Nakładem Wydawnictwa „Pisarz Radziecki" ukazały się książki pisarzy poległych na froncie podczas ostatniej wojny. Są to utwory A. Gajdara, E. Pietrowa, J. Krymowa i innych. Obecnie wydano „Powieści i opowiadania" A. Tarasowa, „Człowiek szuka szczęścia" I. Mienszykowa. Książki te poprzedzone są wstępami, omawiającymi twórczość każdego z wymienionych pisarzy.

MUZEUM „OBRONY CARYCYNA"

W Stalingradzie na ukończeniu jest odbudowa zniszczonego przez Niemców historycznego gmachu Muzeum Obrony Carycyna (obecnie Stalingrad) imienia Józefa Stalina. Ściany przedsionka wyłożone zostały marmurem oraz ozdobione dwiema płaskorzeźbami, przedstawiającymi obronę Carycyna w 1918 r. i obronę Stalingradu. W trzech salach muzeum pomieszczone będą pamiątki z okresu obrony Carycyna, zaś w drugich trzech — pamiątki obrony Stalingradu. Znajdą się tam dokumenty, historyczna broń żołnierzy radzieckich, sztandary, obrazy, portrety i popiersia bohaterów walk o twierdzę nadwołżańską.

PLAN WYDAWNICZY

Redakcyjno - Wydawnicza Rada Akademii Nauk ZSRR zatwierdziła plan wydawnictw literatury naukowej na 1947 r. Nakładem Akademii ukażą się przeszło 11.00 o arkuszy druku (książek i czasopism). Kontynuowane będą zbiorowe wydania dzieł koryfeuszy nauki radzieckiej, akademików Pawłowa, Kryłowa, Komarowa. Dla uczczenia 30-lecia Rewolucji Październikowej zostanie wydane zbiorowe dzieło, reasumujące wyniki badań uczonych radzieckich od czasu Rewolucji. W roku bież. ukażą się m. in. prace z dziedziny techniki akademików Bardina, Czudakowa, Artobolewskiego i innych. Z książek popularno-naukowych ukażą się „Opowieści z mego życia" akademika Morozowa, pamiętniki akademika Gamaleja oraz powieści biograficzne o Łomonoowie, Pawłowie, Żukowskim i innych.

HISTORIA ARCHITEKTURY

Instytut Historii i Teorii Architektury Akademii Architektury ZSRR przygotowuje do druku wielotomową „Historię architektury rosyjskiej".

KU CZCI RICHARDA BLOCA

W Centralnej Bibliotece Literatury Obcej w Moskwie odbył się wieczór poświęcony pamięci zmarłego niedawno pisarza francuskiego Jana Richarda Bloca. Wspomnieniami o zmarłym pisarzu podzielili się Ilia Erenburg, Paweł Antokolskij, francuski pisarz Pierre Courtade i inni.

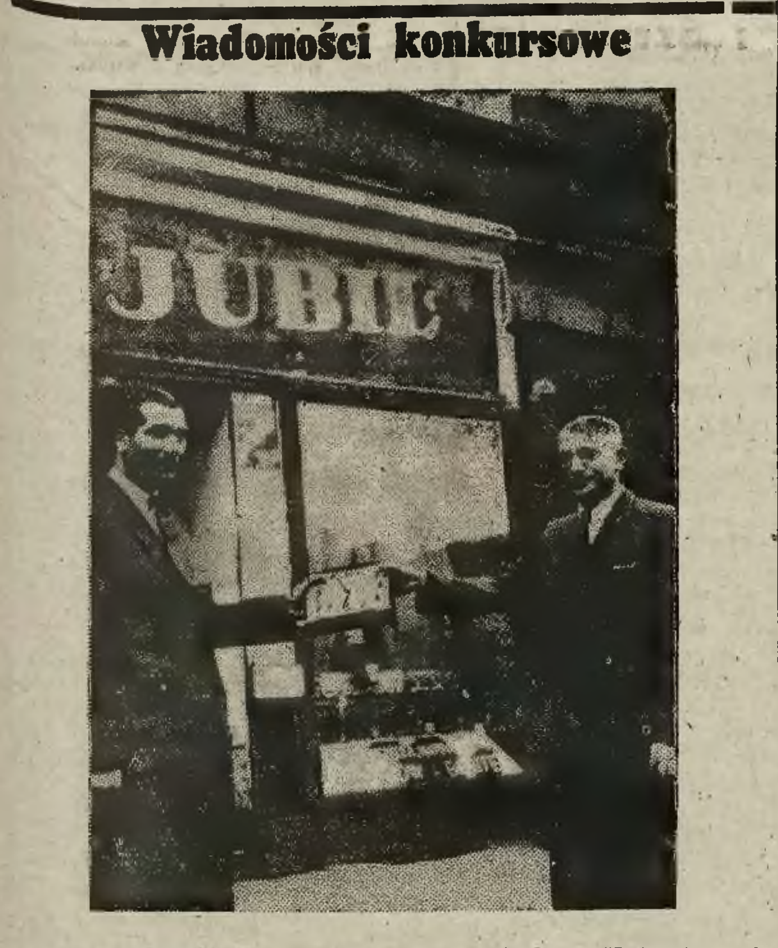


W jednej ze sal Tretiakowskiej Galerii

8.313 koni w darze od Polonii amerykańskiej

Polonia Amerykańska nadesłała do Polski za pośrednictwem Stowarzyszenia The Rebuilders of Poland ogółem 8.313 koni. Z powyższej ilości 6.476 sztuk już rozdzielono pomiędzy indywidualnych odbiorców-rolników na podstawie zleceń nadesłanych z Ameryki. Pozostałe konie przeznaczone dla indywidualnych odbiorców są nadal przydzielane. Ponadto zgodnie z propozycją Stowarzyszenia The Rebuilders of Poland, szkoły rolnicze otrzymują 1000 koni; Związek Samopomocy Chłopskiej — 131, fundusz stypendialny im. Rataja — 131.

Wiadomości konkursowe



Na zdjęciu właściciel firmy „Jubil", Katowice ul. 3 Maja 10 wręcza przedstawicielowi „Trybuny Robotniczej" zegar biurkowy. Jest to jedna z 10.000 nagród w naszym wielkim konkursie.

Na stronie 1-ej w okienku zamieszczamy kupon konkursowy nr. 3.

W dniu jutrzejszym podamy datę, kiedy ukaże się następny kupon konkursowy.

W ramach konkursu odbędą się **2 LOSOWANIA.** Udział w pierwszym głównym losowaniu wezmą ci wszyscy Czytelnicy, którzy odpowiedzą trafnie na **15 ZAMIESZCZONYCH PYTAŃ.**

W losowaniu o nagrody pocieszenia wezmą udział natomiast ci wszyscy Czytelnicy, którzy nadeślą wymaganych **60 KUPONÓW,** uprawniających do brania udziału w konkursie.

Druk konkursowych pytań rozpoczniemy w dniu **1 CZERWCA B. R.**

PONADTO JUŻ W CZASIE TRWANIA KONKURSU ODBĘDĄ SIĘ LOSOWANIA WIELU DODATKOWYCH NAGRÓD.

Przypominamy, że wśród ogólnej liczby **10.000 NAGRÓD** znajdą się takie cenne przedmioty, jak **KOMPLETNE UMEBLOWANIE 3-CH POKOI Z KUCHNIĄ, rowery, motocykle, urządzenia kuchenne, kupony materiałowe, ubrania, płaszcze, sukienki, obuwie, oraz wiele innych pożytecznych rzeczy.**

Główna nagroda pieniężna wyniesie **100.000 ZŁOTYCH.** Przyznany będzie poza tym szereg innych wysokich nagród pieniężnych.

NIE ZWLEKAJ! BIERZ UDZIAŁ W KONKURSIE

PATRZ CODZIENNIE NA TO MIEJSCE!

JUŻ OD DZISIAJ!

3-ci wojewódzki zjazd Stronnictwa Ludowego

we Wrocławiu

Dnia 18 bm. odbył się we Wrocławiu 3-ci wojewódzki zjazd delegatów Stronnictwa Ludowego z Dolnego Śląska. W obradach zjazdu udział wzięli przedstawiciele władz naczelnych Str. Ludowego: Marszałek Sejmu R.P. **Kowalski,** wicepremier i sekretarz generalny NKW SL **Korzycki,** przewodniczący Naczelnej Rady Stronnictwa Ludowego minister Baranowski, prezes Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej poseł **Janusz,** oraz członkowie NKW SL wiceminister **Drewnowski** i poseł **Cieślak.**

Obrady zjazdu stały pod znakiem jak najszybszego zagospodarowania Ziem Odzyskanych, dążności mas chłopskich do utworzenia jednolitego ruchu chłopskiego oraz utrwalenia i pogłębienia sojuszu chłopsko-robotniczego.

Po uroczystej mszy św. ulicami Wrocławia przeciągnął pochód przedstawicieli wsi dolnośląskiej.

Otwierając zjazd powitał przybyłych imieniem władz naczelnych Stronnictwa Ludowego prezes Rady Naczelnej NKW SL min. Baranowski nawiązując do okresu niewoli, pańszczyzny i smutnych doświadczeń chłopa polskiego z okresu pierwszej niepodległości.

Min. Baranowski wykazał, iż Stronnictwo Ludowe dążyło zawsze do zapewnienia Polsce prawdziwej niepodległości drogą przebudowy ustroju społecznego i gospodarczego.

Następnie witali zjazd: przewodniczący WRN Gadrakula, woj. wrocławski mgr. Piaskowski dowódca OW Śląsk gen. Popławski oraz przedstawiciele partii politycznych. Odśpiewaniem „Zielonego Sztandaru" zakończono część oficjalną obrad.

W czasie obrad właściwych obszerny referat polityczny wygłosił Marszałek Sejmu Kowalski. Następnie zjazd dokonał wyboru nowych władz.

Pierwszy ogólnopolski zjazd PCK na Ziemiach Odzyskanych

W dniu 16 bm. w siedzibie okręgowego PCK we Wrocławiu rozpoczęły się dwudniowe obrady pełnomocników okręgowych PCK z całej Polski z udziałem przedstawicieli Zarządu Głównego: prezesa **dr. R. Kostkiewicza,** wiceprezesa mgr. **J. Dobrowolskiego,** prezesa i delegata Ministerstwa Obrony Narodowej płk. **Kozłowskiego.**

W programie obrad pierwsze miejsce zajmuje bilans czteromiesięcznej pracy PCK,

Tematem obrad jest m. in. sprawdzenie systemu sprawozdawczości, przygotowanie programu Tygodnia PCK, oraz wciągnięcie czynnika społecznego do współpracy z organami PCK. Do współpracy tej powołane będą związki zawodowe i Zw. Samopomocy Chłopskiej.

Budowa tunelu długiego na 42 kilometrów

W Kalifornii projektuje się budowę tunelu długiego na 42 km., który ma przebić góry Tehapi między miastami Los Angeles a Bakersfield. Tunel ma być szeroki na 20,15 metra i posiadać dwie kondygnacje, z których na górnej będą poprowadzone cztery tory i dolnej także cztery tory.

Góra granitowa o wysokości 1500 metrów będzie przewiercona na poziomie 370 i 460 metrów.

Przeprowadzenie tunelu skróci odległość między dwoma miastami o 105 km. i da roczną oszczędność w wysokości 10 milionów dolarów.

Z całego kraju

WARSZAWA

OTWARCIE CZĘŚCI GMACHU WYDZIAŁU FARMACEUTYCZNEGO U. W.

W dniu 17 maja br. odbyła się uroczystość otwarcia części gmachu Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Warszawskiego przy ul. Oczki Nr. 3.

W częściowo odbudowanym gmachu znalazło pomieszczenie 6 zakładów Wydziału Farmaceutycznego, dając możność nauki 570 słuchaczom Wydziału.

PODKOWA LEŚNA

BURSA DLA UCZNIÓW SZKÓŁ ZAWODOWYCH W PODKOWIE LEŚNEJ

W dniu 18. maja bm. odbyło się w Podkowie Leśnej koło Warszawy uroczyste otwarcie wzorowej bursy międzyszkolnej im. Stefana Żeromskiego dla uczniów szkół zawodowych.

WŁOCŁAWEK

CZWARTY MOST PONTONOWY PRZEZ WISŁĘ

We Włocławku otwarty został czwarty z kolei most pontonowy przez Wisłę. Most ten, długości 608 metrów, zbudowany został przez pierwszy pułk pontonowy W. P. Otwarcia mostu dokonał w imieniu ministra obrony narodowej dowódca wojsk saperskich, gen. dyw. Dordziłowski.

POZNAŃ

KATEDRA POZNAŃSKA ATRAKCJĄ TURYSTYCZNĄ

W katedrze poznańskiej, na głębokości 4 m. natrafiono na fragmenty muru i posadzki, pochodzące z czasów Mieszka I, zaś po usunięciu ze ścian tynku i sztucznych płyt marmurowych dotarto do wspaniałej gotyckiej architektury z XV wieku na całej długości kościoła. Ponieważ Złota Kaplica przetrwała szczęśliwie wojnę, katedra poznańska jest dzisiaj jedną z największych osobliwości dla turystów, zwiedzających miasto.

ŁÓDŹ

ODZNACZENIE BUDOWNICZYCH MOSTU

W dniu 17 bm. odbyła się w Łodzi dekoracja Krzyżami Zasługi inżynierów i robotników, którzy brali udział w odbudowie kołowego mostu żelbetonowego na Warcie pod Sieradzem na trasie Warszawa — Wrocław.

Złote Krzyże Zasługi otrzymali: inż. Koryciński i inż. Iwanow, Srebrne Krzyże Zasługi — ob. Majmeskul i Krawczyński, Brązowe Krzyże Zasługi — drogomistrz Pertkiewicz, betoniarz Sylwestrzak i cieśla Bednarski.

KRAKÓW

MUZEUM PARTYZANCKIE POWSTAJE W KRAKOWIE

Staraniem Krakowskiego Oddziału Związku Uczestników Walk Zbrojnych o Niepodległość i Demokrację, przystąpiono do organizacji „Muzeum Partyzanckiego".

Zbiory Muzeum zawierać będą bogate i ciekawe eksponaty broni partyzanckiej. Poza tym w Muzeum zorganizowany będzie dział prasy podziemnej, ulotek, afiszów, instrukcje rozkazów poszczególnych organizacji i ugrupowań konspiracyjnych, wreszcie szkice i orginalne fotografie z akcji bojowej.

AUGUSTÓW

BANDY UPA PALĄ LASY

Ukraińskie bandy faszystowskie podpaliły lasy w nadleśnictwie Augustów pow. Włodawa. Pastwą pożaru padło 100 ha lasów suszczeńskich, 50 ha lasu różanickiego i 30 ha lasów państwowych. Ogółem spłonęło 180 ha lasu.

Ta sama zbrodnicza ręka podłożyła ogień w dniu 12 maja w nadleśnictwie Adamki pow. Włodawa. Pastwą pożaru padło 1,5 ha młodego zagajnika sosnowego.

KRASNYSTAW

GMINY POW. KRASNYSTAWSKIEGO PRZYSTĄPIŁY DO CELOWEGO ZW. BUDOWY SZKÓŁ

Staraniem Wydziału Powiatowego w Krasnymstawie powstał Celowy Związek Budowy Szkół Powszechnych, do którego przystąpiły wszystkie gminy powiatu, wstawiając w budżety odpowiednie sumy na planową odbudowę szkół powszechnych. W trzyletnim planie inwestycyjnym na ogólną sumę 120.000.000 złotych szkolnictwo i odbudowa dróg zajmują 70 proc.

KĘPNO

Z DAWNIEJSZYCH ŁĄK — DZIŚ PIĘKNE OGRÓDKI DZIAŁKOWE

Staraniem miasta Kępna stworzono na przedmieściu nowe ogródki działkowe na terenach łąk po b. majętności Mianowice. Rozdzielono 90 działek po ca 600 m. kwadr. Umożliwi to posiadanie ogródka przez większą ilość pracowników zwłaszcza kolejarzy zamieszkujących w okolicy. Miasto projektuje zamienić jeszcze dalsze tereny łąk na ogródki działkowe tak potrzebne w dzisiejszej dobie rzeszom pracowników dla poprawy ich bytu.

GDAŃSK

POMIESZCZENIE TURYSTÓW NA WYBRZEŻU

Sprawa pomieszczenia turystów, przybywających nad morze, zaczyna wchodzić powoli w pierwszą fazę realizacji. Dyrekcja Grand Hotelu w Sopocie postanowiła wykorzystać dwie duże sale na każdorazowe pomieszczenie ok. 100 osób. YMCA udostępniła już Dom Turystyczny, obliczony również na 100 osób w Gdańsku.

Na uruchomienie dalszego Domu Turystycznego w tym mieście, przeznaczono trzy baraki przy Al. Rokossowskiego we Wrzeszczu, które będą przypuszczalnie wkrótce wyremontowane i urządzone. Jeśli chodzi o Gdynię, to podjęto kroki celem wykorzystania dla turystów dawnego Domu Zdrojowego, który jest chwilowo zajęty przez władze morskie.

SZCZECIN

PIERWSZY TRANSPORT ŻOŁNIERZY Z B. DYW. MACZKA

Dnia 16 maja do Szczecina przybył z Lubeki pierwszy transport kolejowy 370 żołnierzy i 18 oficerów z dawnej dywizji generała Maczka. Przybyli oni w mundurach wojskowych i są w bardzo dobrej formie. Wg. danych PUR-u spodziewać się należy przybycia w niedługim czasie dalszych części dywizji.

OLSZTYN

GIŻYCKO OŚRODKIEM TURYSTYCZNYM W WOJ. OLSZTYŃSKIM

Piękna miejscowość Giżycko, położona nad jednym z największych jezior pojezierza warmijsko-mazurskiego, będzie w tym roku niewątpliwie centralnym ośrodkiem turystycznym w woj. olsztyńskim. Przewidując znaczny napływ turystów P. B. P. „Orbis" remontuje obecnie hotel, którego otwarcie nastąpi 1 lipca. Hotel pomieści wygodnie 100 osób.

WROCŁAW

NOWA SIEDZIBA ZARZĄDU MIEJSKIEGO

Przy zbiegu ulic Kolejowej i Gabrieli Zapolskiej remontuje się ogromny gmach. Tutaj wkrótce przeprowadzi się Zarząd Miejski z Podwala Świdnickiego, gdzie dotychczas mieści się w gmachu sądowym.

Ukończenie remontu jest przewidziane na wrzesień rb. Koszty są przewidziane na około 10 milionów złotych.

JELENIA GÓRA

DZIECI RUMUŃSKIE NA DOLNYM ŚLĄSKU

W dniu wczorajszym przybyło do Agnieszkowa około stu dzieci z Rumunii, które na zaproszenie Polskiego Czerwonego Krzyża spędzą na Dolnym Śląsku wakacje. Dzieci są strasznie wymizerowane, pochodzą bowiem z tych połaci Rumunii, które najwięcej ucierpiały w czasie działań wojennych.

Oddział Czerwonego Krzyża w Jeleniej Górze przeznaczył dla tych dzieci nowe ubranka i specjalne fundusze na dokarmianie.

OPOLE

ŚWIETLICA W JAKUBOWICACH

Onegdaj nastąpiło w majątku ziemskim administrowanym przez Państwowe Nieruchomości Ziemskie Okręgu Opole w Jakubowicach, pow. niemodliński otwarcie świetlicy dla pracowników tegoż majątku.

Majątek ziemski w Jakubowicach oddalony od Niemodlina o 6 km, obejmuje 287 ha i zatrudnia pracowników rekrutujących się przeważnie z ludności autochtonicznej.

CHEŁM

MIEJSKI PARK

Nowa część parku mieści się po przeciwnej stronie ul. Lubelskiej. Jednocześnie z zakładaniem nowego parku przystąpiono do porządkowania starego. W obu parkach wysadzono na wiosnę 700 drzewek i krzaków, sprowadzonych z Godziszewa obok Dęblina. Parki chełmskie stają się coraz większą ozdobą miasta.

BIAŁOWIEŻA

PARK NARODOWY W BIAŁOWIEŻY

W Ministerstwie Oświaty odbyła się międzyministerialna konferencja w sprawie prawnego zalegalizowania Parku Narodowego w Białowieży. 18 przedstawicieli Rady Ochrony Przyrody opracowało ostatecznie projekt stworzenia Parku Narodowego i Rezerwatu Przyrodny w Białowieży. Projekt przekazano do komisji prawniczej Min. Sprawiedliwości. W ten sposób sprawa Parku Narodowego w Białowieży zostanie wkrótce ujęta w specjalną ustawę państwową.

Rąbanka na kartki

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Katowicach podaje do wiadomości, że punkty rozdzielcze rzeźnicze wydawać będą na karty zaopatrzenia na m-c maj rąbankę.

Kat. I prac. kupony mięsne — 1.400 kg rąbanki.

Kat. I prac. kupony tłuszczowe 1.300 kg rąbanki.

Kat. I rodz. kupony mięsne — 0.700 kg rąbanki.

Dod. „M" nr 1 — 0.320 kg rąbanki.

Odsłonięcie sztandaru Zw. Zaw. Pracowników Chemicznych w Chorzowie

Chorzów w ubiegłą niedzielę był świadkiem uroczystości odsłonięcia sztandaru Zw. Zaw. Prac. Przem. Chem. Akt odsłonięcia sztandaru odbył się przed Ratuszem. Plac 1-go maja wypełniły poczty sztandarowe bratnich organizacji, związków zawodowych i organizacji politycznych młodzieżowych itp. Do zebranych przemówił wice-przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Przem. Chem. Pawela Jan.

Nawiązując do tradycji ruchu związkowego, mówca podkreślił moment wytrwałości i solidarności mas robotniczych.

Odsłaniając sztandar, tow. Pawela wręczył go przewodniczącemu Oddziału ze słowami: „Towarzyszu oddając Ci ten sztandar wierzę, że wręczysz go chorążemu, który będzie go dumnie niósł na czele waszej zwartej i licznej kolumny".

Po nabożeństwie pochód odbył się na Górze Wyzwolenia. Z ramienia partii politycznych przemawiali: tow. Gocyła PPR. i tow. Chabałowski PPS., z ramienia Rad Zakładowych tow. Buszkiewicz. Po przemówieniu delegata O.K.Z.Z. tow. Lubandy oraz innych delegatów z organizacji i Zjednoczeń przewodniczący Oddziału Związkowego tow. Dyja złożył serdeczne podziękowanie za wyrażone uczucia braterstwa i przyjaźni. W godzinach południowych w sali „Domu Hutnika" odbyła się audycja przy mikrofonie ze współudziałem artystów i orkiestry Polskiego Radia z Katowic.

Piękny koncert orkiestry Państw. Fabr. Zw. Azotowych w godzinach popołudniowych i występy zespołów świetlicowych na Górze Wyzwolenia nagrodzone licznymi oklaskami zebranej publiczności zakończyły oficjalną część programową.

Emge

Do wszystkich oddziałów Redakcji

Listy czytelników, napływające do oddziałów, należy przekazywać Centrali, z zaznaczeniem „Dla Trybuny Czytelników".

Szeregi Ligi Morskiej rosną...

Z walnego zjazdu Obwodu Ligi Morskiej w Katowicach

(js) W dniu 18 bm. odbył się w Domu Kultury w Katowicach doroczny walny zjazd Obwodu L. M. z udziałem 200-tu delegatów oddziałów i kół szkolnych, władz okręgu L. M. i przedstawicieli partii politycznych oraz organizacyj społecznych Z obszernego sprawozdania rocznego prezesa Obwodu ob. Rackiego wynika, **że stan członków Obwodu podniósł się o 100 proc.** W kwietniu ub. r. Obwód liczył zaledwie 7.000 członków i 8 oddziałów. Obecnie posiada już ponad 14.000 członków, 18 oddziałów i 13 kół szkolnych.

Najbardziej aktywne Oddziały L. M. znajdują się po zakładach pracy jak np. w hucie „Ferum", w fabryce lamp górniczych, przy Śląskich Kolejkach i Zakładach Elektrycznych przy kop. i hucie „Siemianowice", w Oddziale Pracowników Sądowych i Prokuratorskich oraz przy Urzędzie Wojewódzkim. **Oddział L. M. przy kop. „Wujek" przystąpił do budowy własnej przystani na stawach kopalnianych, gdzie zamierza uprawiać wioślarstwo i sport wodny. Wyżej wymienione Oddziały otrzymały od Zarządu Obwodu pochwałę za ożywioną pracę.**

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi wybrano nowych członków zarządu, prezesem którego został powołany ob. Racki. Delegaci jednogłośnie przyjęli uchwałę o ujednoliceniu klucza składek, opodatkowaniu imprez dochodowych Obwodu na rzecz „Święta Morza". Organizację obchodu „Święta Morza" w Katowicach przejmie całkowicie Zarząd Obwodu.

Z walnego zjazdu PZZ w Katowicach

22.500 członków liczy P. Z. Z. w województwie śląsko-dąbrowskim

W Katowicach odbył się II walny zjazd Polskiego Związku Zachodniego Okręgu Śląsko - Dąbrowskiego. Na zjazd przybył generalny sekretarz Zarządu Głównego PZZ dr **Czesław Pilichowski.**

Sprawozdanie z całorocznej działalności złożył kierownik Okręgu Śląskiego PZZ dr Zygmunt **Izdebski. Okręg śląsko - dąbrowski PZZ liczy obecnie 22.500 członków.** Głównym przedmiotem zainteresowań PZZ w okresie sprawozdawczym była sprawa rehabilitacji, weryfikacji oraz repatriacji Polaków do kraju — jak również wysiedlenie elementu niemieckiego. **Dużo uwagi PZZ poświęcił kwestii harmonijnego współżycia autochtonów z elementem przesiedlonym.**

Nowością w pracy organizacyjnej była akcja tworzenia kół przy zakładach pracy. Koła te liczą obecnie około 6.000 członków. W ramach akcji propagandowej urządzono wiele imprez, ponadto okręg wydał szereg broszur propagandowo - popularnych.

Prezesem nowoobranego zarządu okręgu śl.-dąbrowskiego został wicewojewoda śląsko-dąbrowski **płk. Jerzy Ziętek.**

Przed „Dniem Matki"

(ZW) W związku ze zbliżającym się świętem, obchodzonym uroczyście w całej Polsce pod hasłem: „Dnia Matki", przypadającym w roku bieżącym na dzień 26 maja, odbyło się w lokalu Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet II zebranie organizacyjne z udziałem przedstawicieli PCK, Caritasu, Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici", Komitetu Organizacyjnego z ramienia SOLK.

Znacznym utrudnieniem w organizowaniu uroczystości w ramach „Dnia Matki", stanowią zbiegające się na ten dzień inne uroczystości kościelne (Zielone Święta). — Przy ścisłej współpracy PCK, Ligi Kobiet ustalono program obchodu tegorocznego Święta Matki następującym porządkiem dziennym:

Godz. 8-a zbiórka przed kościołem Mariackim i nabożeństwo.

Godz. 9,30 pochód ulicami miasta.

Godz. 11-ta akademia w Teatrze Miejskim, na którą w części oficjalnej złożą się przemówienia, występy artystyczne, chór, deklamacje i balet dzieci szkolnych w części drugiej.

O godz. 16-ej w sali „Gospody Polskiej" przy ul. Jagiellońskiej **odbędzie się podwieczorek dla 180 matek, urządzony z inicjatywy SOLK przy poparciu PCK i Inspektoratu Szkolnego. W ramach podwieczorku przewidziane są występy dzieci z przedszkola i szkół powszechnych, jak również rozdane będą okolicznościowe prezenty matkom w postaci wartościowych paczek.**

Górnicy — dla powodzian

(g) Ostatnio przeprowadzona wśród pracowników dyrekcji Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, zbiórka na rzecz powodzian przyniosła przeszło 35 tysięcy zł.

W sprawie opłat dla Ubezpieczalni Społecznej

Wyjaśnienie O. U. L. w Katowicach

W związku z zapytaniem postawionym w artykule p. t. „Świat pracy musi otrzymać tanio wszystkie lekarstwa" zamieszczonym w numerze 113 Trybuny Robotniczej z dnia 25. 4. 1947 r. — Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Katowicach udziela następujących wyjaśnień:

Wszystkie apteki poniemieckie i opuszczone, zostały na skutek okólnika Głównego Urzędu T. Z. P. z dnia 14 czerwca 1945 r. N.: 28/V/45 wydzierżawione w ciągu września i października 1945 r. osobom wskazanym stosownie do postanowienia okólnika przez Izbę Aptekarską. W obecnym stanie rzeczy jest więc Skarb Państwa związany w stosunku do dzierżawców ważnymi umowami i odebranie apteki mogłoby nastąpić tylko na drodze ewentualnego procesu sądowego w wypadku zaistnienia podstaw przewidzianych w kodeksie zobowiązań do odstąpienia przed wczesnego od umowy dzierżawy. Taką podstawę stanowić może zatem n. p. niszczenie przedmiotu dzierżawy przez dzierżawcę, niepłacenie czynszu dzierżawnego i t. p. Próby odbierania wydzierżawionych aptek z naruszeniem zawartej umowy dzierżawy naraziłyby jedynie Skarb Państwa na poważną odpowiedzialność materialną.

Niemniej jednak w pełnym zrozumieniu społecznej roli ubezpieczeń oraz podzielając w całej rozciągłości stanowisko zajęte we wspomnianym na wstępie artykule — Okręgowy Urząd Likwidacyjny oświadcza, że w wypadkach wygaśnięcia umów dzierżawy względnie ich przedwczesnego rozwiązywania, będzie się stale odnosił do właściwych terenowo ubezpieczalń celem ewent. objęcia tych opróżnionych aptek przez te instytucje na warunkach posiadanych przez dotychczasowych dzierżawców.

Oczywiście dziać się to może tylko sporadycznie w wypadku upływu czasokresu dzierżawnego względnie zaistnienia podstaw odstąpienia od zawartej umowy.

Stanowisko wyżej wyłuszczone nie przesądza naturalnie ewentualności przekazania poszczególnych aptek w trybie art. 12 dekretu z dnia 8. 3. 1496 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. R. P. Nr. 13, poz. 87), co stać się może na zasadzie decyzji właściwego ministerstwa, w konkretnym wypadku — Ministerstwa Zdrowia, oraz stosownego zarządzenia Głównego Urzędu Likwidacyjnego w Łodzi, wydanego na podstawie tego rodzaju decyzji.

Okręgowy Urząd Likwidacyjny sądzi, że wyżej wyłuszczone stanowisko wyjaśnia w zupełności zainteresowanym sytuację, oczywiście o ile chodzi o odcinek działalności Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ŚLĄSKI im. ST WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH

W środą, dnia 21-go maja 1947 r. o godz. 20-tej na **Małej Scenie** Teatru Śląskiego pełna humoru komedia A. Cwojdzińskiego **„Temperamenty"** w reżyserii Władysława Krzemińskiego. Dekoracje Stanisława Tenerowicza.

W środę, dnia 21-go maja 1947 r. na Dużej Scenie Teatru Śląskiego o godz. 19,30 odegra grupa regionalna z Bronina **„Wesele góralskie"** widowisko ludowe, w 3-ch obrazach Anieli Gut-Stąpińskiej. Muzyka góralska. Tańce: zbójnicki, krzesany, drobny.

Kina

KATOWICE **Casino** Eskapada, **Rialto** Młodość Tomasza Edisona, **Słońce** Mały dżentelmen, **Światowid** Syn pułku, **Union** U schyłku dnia, **Zorza** Szczęśliwa trzynastka, **Apollo** Tyran.

CHORZÓW Apollo Ludzie i manekiny, **Colosseum** Biały kieł, **Delta** Szary lord, **Polonia** Zygmunt Kłosowski, **Śląskie** Kobieta sama.

MYSŁOWICE **Adria** Honolulu, **Piast** Honolulu.

SIEMIANOWICE **Piast** Ostatnia szansa, **Tęcza** Dusze nieujarzmione.

SPORT

Czy Woodcock pojedzie do Ameryki?

Bruce Woodcock został jak wiadomo przez Amerykanina Joe Baksi w 7 rundzie znokautowany. Uniemożliwiło mu to projektowaną walkę z Joe Luisem o mistrzostwo świata.

W związku z tym, sprawozdawca bokserski „Daily Telegraph" pisze:

Grzebiąc w gruzach nadzieje brytyjskiego pięściarstwa po porażce Woodcocka znaleźliśmy małe ziarenko nadziei. Tkwi ono w projekcie, wysuniętym przez Amerykanów, którzy mogą przy współdziałaniu wszystkich zainteresowanych stron przywrócić brytyjskiemu mistrzowi wagi ciężkiej właściwe miejsce na ringach świata.

Pułkownik **Eddie Eagan**, przewodniczący Komisji Atletycznej stanu Nowy Jork, przed swym startem w powrotnej drodze do Ameryki, powiedział:

— Wyślijcie Woodcocka do Ameryki po półrocznym wypoczynku. Niech tam przejdzie trening i niech zacznie na nowo gromadzić doświadczenie w walce na trudnych ringach amerykańskich.

— Woodcock ma jeszcze przed sobą wielką przyszłość, jeśli tylko nie będzie właściwie kierowany — dodał pułkownik.

Plan polega więc na daniu Woodcockowi wypoczynku, a potem możliwości nowego startu. Czy da się to wykonać? Woodcock ma 28 lat. Zawodnik ciężkiej wagi dochodzi zwykle do szczytu formy dopiero w 30 roku życia. Wziąłem pod rozwagę wszystkie aspekty projektu.

Ray Arcel, czołowy trener pięściarzy świata, który przybył do Anglii jako trener Joe Baksi powiedział: „Że gdyby nie miał zobowiązań w stosunku do Joego to najchętniej wybrałby Woodcocka, by pokierować nim w walce o mistrzostwo świata.

Spytałem więc Arcela, czy chciałby zająć się Woodcockiem gdyby ten przybył do Ameryki. Arcel odpowiedział mi: „Z pewnością chciałbym. Muszę jednak czekać aż mnie o to poproszą."

Następnie zwróciłem się do Toma Hurst, trochę rozczarowanego menażera Woodcocka. Gdy przedstawiłem mu projekt, Hurst powiedział: „Ja bym się godził. Bruce musi wypocząć przynajmniej 3 miesiące. Potem zobaczymy czy się znowu do walki" — dodał.

Widać z tego, że projekt daje się zrealizować. Trzeba tylko, aby strony zainteresowane spotkały się i porozumiały ze sobą.

PRZYCZYNY PORAŻKI

Wszyscy Amerykanie, z którymi mówiłem, twierdzą zgodnie, że porażkę Woodcocka przypisać należy jego brakowi doświadczenia i nieodpowiedniemu przygotowaniu się do tych zawodów. Wyrażają się natomiast z wielkim uznaniem o dzielnej postawie Woodcocka.

Baksi pokazał nam jak gruntowna jest amerykańska metoda treningu. Każdy pięściarz brytyjski, który był w Ameryce, może to potwierdzić. „Dlaczego byśmy więc nie mieli skorzystać z ofiarowanej sposobności? Amerykańscy znawcy pięściarstwa z pewnością nie wysunęliby swej propozycji, gdyby nie widzieli w naszym mistrzu odpowiedniego kandydata.

Jakie są bezpośrednie perspektywy brytyjskiego pięściarstwa? Jack Salomon, organizator zawodów pięściarskich w Londynie, wysłał telegram do Fredigo Millisa, brytyjskiego mistrza wagi półciężkiej, wzywając go do niezwłocznego powrotu z Afryki Południowej. Millis ma przypuszczalnie w dniu 6 czerwca w Londynie z Amerykaninem Loyd Marshallem.

Jeśli Millis wygra tę walkę, to będzie do zawodów o mistrzostwo świata przeciwko Gusowi Lesnevich w lecie b. roku.

Woodcock przezornie pozostanie na nas gra przynajmniej na przestrzeni najbliższego sezonu letniego.

Daily Telegraph.

RADIO

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA na środę, dnia 21 maja 1947 roku

6,00 Sygnał. 6,05 Dziennik. 6,20 Gimnastyka. 6,30 Muzyka. 7,15 Wiadomości dziennika. 7,40 Muzyka. 8,00 Audycja informacyjna. 8,40 Skrzynka PCK. 8,50 Koncert z płyt. 9,30 Koncert reklamowy. 10,00 — 14,00 przerwa. 14,00 Audycje informacyjne. 14,30 Śląsk — Muzyka. 14,40 Audycja dla dzieci. 15,00 Pogadanka. 15,15 Pieśni kompozytorów polskich. 15,35 Edward Grieg — Sonata op. 36 na wiolonczelę i fortepian. 16,00 Dziennik. 16,15 Muzyka rozrywkowa. 16,55 Audycja dla wsi. 17,00 Przy głośniku. 17,15 Skrzynka techniczna. 17,20 Koncert. 17,50 Kwadrans poezji. 18,05 Muzyka wiosenna. 18,30 Nauka przy głośniku. 18,35 Szkolna audycja. 19,10 Z zagadnień świata pracy (Warszawa). 19,15 Utwory wiolonczelowe. 19,47 Radiowy Kurs Przysposobienia Rolnego. 20,00 Aktualia. 20,30 Audycja chopinowska. 21,00 Nowe książki. 21,15 Koncert. 21,45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22,00 Kwadrans prozy. 22,15 Koncert orkiestry tanecznej. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika. 23,25 Muzyka taneczna. 24,00 Zakończenie pro- kretarza generalnego Światowej

Wyd. Komitet Woj. P.P.R., Katowice. Red. Komitet Redakcyjny. Redakcja i Administracja, Katowice, Mickiewicza 9. — Tel. 340-41/42. Dział ogłoszeń: Tel. 361-06 — Konto PKO III 4900.
Oddział Miejski: ulica 3-go Maja 28, tel. 336-30. Adres Redakcji Kraków, Wiślna 1. — Tel. 386-33 — Redaktor przyjmuje od godz. 9-ej do 12-ej.
B 31108